Nr 166. Dnia 27 lipca. Środa. Dnia 15 (27) lipca 1881 roku.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY PIERWSZY.

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego“, wynosi **w Warszawie**: rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50, a za odnoszenie do domów dopłaca się kop. 5.

Numer pojedyńczy w kantorze redakcji kop. 5.

Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

Na prowincji i w Cesarstwie: wynosi rocznie rub. sr. 9 (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek 46 oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kopiejek 54).

Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.

Rękopisma nadsyłane do redakcji nie zwracają się.

Dziś: śś. Natalji P. M. i Pantaleona.
Jutro: śś. Innocentego Pap. i Celsa M.
Piątek: ś. Marty Panny.
Sobota: śś. Abdona i Serafiny MM.

Wschód słońca o godzinie 4 minut 14
Zachód „ „ 7 „ 58

Długość dnia godzin 15 minut 44
Ubyło „ „ 0 „ 59

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:“ Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Niedziela: ś. Ignacego Lojoli W.
Poniedziałek: ś. Piotra w Okowach.
Wtorek: N. Marji P. Anielskiej i Gustawa.
Sroda: Znalezienie ś. Szczepana.

— Uroczystość wczorajsza św. Anny, Matki Najświętszej Panny Marji, sprowadziła licznych pobożnych do wnętrza świątyni tegoż imienia, gdzie święto to obchodzono całodziennem nabożeństwem, z odpustem zupełnym, przy wystawieniu N. Sakramentu, z kazaniami i procesjami tak zrana jak i po południu.

Wotywę odpustową przed ołtarzem uroczystującej Patronki św. Anny odprawił JX. Atanazy Czepulewicz.

Następnie Sumę celebrował JX. Piotr Basiakiewicz, profesor instytutu głuchoniemych i ociemniałych.

Popołudniowe nieszporne nabożeństwo odprawił JX. Rutkowski, rektor tegoż kościoła.

Słowo zaś Boże głosili:

W czasie Sumy JX. Wierzbiłło, kapelan szpitala św. Rocha, a podczas Nieszporów JX. Krukowski, wikarjusz kościoła św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej.

W kościele Dzieciątka Jezus, przy placu Wareckim, obchodzono też w dniu wczorajszym doroczną pamiątkę św. Wincentego à Paulo.

Dopołudniowe wielkie nabożeństwo celebrował JX. kanonik Bogdan, słowo zaś Boże głosił JX. Dębnicki, który też odprawił i Nieszpory w czasie popołudniowym.

Uroczystość wczorajsza św. Anny obchodzoną będzie w przyszłą niedzielę między innemi i w kościele starożytnym pod wezwaniem św. Anny istniejącym, położonym za Wisłą tuż za Warszawą we wsi Kobyłce.

W przyszłą też niedzielę, t. j. dnia 31 lipca r. b., odbędzie się w kościele św. Anny na Krakowskiem-Przedmieściu, o godzinie 10 zrana, solenna Wotywa na intencję członków zgromadzenia kowali, na którą zaprasza się członków tegoż zgromadzenia.

Z Paryża.

Dnia 22-go lipca 1881 roku.

Założyłbym się, że za granicą Francji rozwodzono się, rozumie się nie bez komentarzy mniej lub więcej wesołych, nad „Paryżem bez wody“...

Nie może zresztą być inaczej, kiedy sam poszkodowany Paryż homerycznym wybuchnął śmiechem!

Kronikarze na ten temat przeróżne wypisywali warjacje.

Istny konkurs o humor.

„Oto widzicie do czego doprowadza rzeczpospolita!“

„Zakaz mycia rąk!“

„Dla przypodobania się radzie miejskiej i panu prefektowi departamentu Sekwanny nie należy kąpać się więcej jak raz na miesiąc!“

Widzicie sami, że dla werwy paryskiej było istotne pole do popisu...

Powraca dawny żart: „Marat był złym republikaninem! Za często używał kąpieli i przyniosło mu to nieszczęście“.

Faktem jest, że cyrkularz prefekta ogłupił wszystkich. Jakto? Więc dlatego, że przez tydzień termometr stustopniowy wskazywał czterdzieści stopni — mamy wszyscy pozostawać pod grozą śmierci na pypeć jak proste i najzwyklejsze kanarki!?

Było to tak niespodziewane i nieprzewidziane, że nie mogliśmy utrzymać powagi i śmiech nas porwał pusty.

Bo to widzicie my, paryżanie, skłonni jesteśmy do wszelkich iluzyj; jakeśmy zobaczyli, że olbrzymie miasto nasze otoczone jest pasem wodociągów, że wszystkie rzeki Francji rabowane są i okradane z wody, aby tylko miasto owo tąż wodą zaopatrzyć, nie mogliśmy przypuścić nigdy i nie mogło nam przyjść na myśl, aby w jakimkolwiek wypadku wody owej zabraknąć mogło.

Tu pozwolę sobie pewnej historycznej reminiscencji.

Za czasów oblężenia Paryża, jak wiecie, nie obliczono się dokładnie z ilością chleba i nie racjonowano go.

Wiecież co się wówczas stało?

Ci, którzy posiadali konie lub inne jakie zwierzęta, karmili je chlebem, tak że posiadana ilość chleba wyczerpała się o miesiąc wcześniej aniżeliby to nastąpiło, gdyby od samego początku przedsięwzięto środki ostrożności i ograniczono użycie do potrzeb jedynie istot ludzkiego rodzaju.

Potrzeba bowiem zdać sobie sprawę z tego czem jest taki potwór jak Paryż, gdy paszczę otworzy.

Prawda, że ze wszystkich stron dostarczają zapasów dla jego wściekłej żarłoczności, ale przypuśćmy np. że przez jakiś kaprys lub na skutek jakiejś niedającej się przewidzieć przyczyny zacznie potwór ten jeść dwa razy tyle co dotąd?!

Byłoby to istotną katastrofą.

Jakkolwiek olbrzymie mogą być zapasy, pochłonięte są one z taką szybkością, że dowóz uorganizowany dla zaspokojenia potrzeb regularnej konsumcji staje się niemożliwym z dnia na dzień.

Jeszcze jeden przykład.

Dwa lata temu mieliśmy zimę tak srogą, jakiej od najdawniejszych czasów nie pamiętamy; oprócz tego śniegi spadły w takiej obfitości, że w większej części Francji cyrkulacja stała się niemożebną.

Wskutek tego zabrakło węgli i nietylko węgli, ale wszelkiego materjału opałowego.

Dlaczego? oto dlatego, że każdy tak samo jak ja np. do owej chwili, potrzebujący trzech ognisk do ogrzania, musiał zapalić ich sześć!

W ten więc sposób gardziel Gargantuy połknął w ciągu jednego dnia ilość mającą wystarczyć na dwa lub trzy dni.

Zastanówmy się tedy nad interesem kupców i dostawców.

Na cóż w zwykłym czasie zaopatrywaliby się oni w zapasy, których nie mieliby możności zużytkować?

Ale w rzeczach wody, inna sprawa; tu dostawcą jest... administracja miejska.

Otóż wiecież — bez uprzedzenia — co zrobił ten dostawca?

Zabronił nam marnować wodę, tak jak marnowaliśmy chleb w początku oblężenia Paryża; śmieliśmy się wielce i głośno, ale też naprawdę zlękliśmy się trochę.

Nie przestaliśmy jeszcze myć rąk, ale raczyliśmy zamykać kran po zaczerpnięciu takiej ilości wody, jaka nam była potrzebna.

W tem wszystkiem niema nic groźnego — skonstatowano, że potrzeba przyśpieszyć roboty rozpoczęte.

To doskonale!

Ale dotąd nie zbrakło jeszcze wody, a cośmy się ubawili, to ubawili!

. . . . .

W tymże samym czasie w izbie przyjęte zostało nowe prawo prasowe.

Mówiąc poważnie, jest to prawo najlepsze ze wszystkich, jakie dotychczas mieliśmy; spis przekonań jest krótszy o wiele i o wiele jaśniejszy.

Dalej—każdy może założyć dziennik bez składania kaucji i wskutek tego będziemy mieli istną powódź nowych pism.

Apostołowie słowiańscy Cyryl i Metody.

Słowianie, którzy zasłaniali od wieków Europę piersiami swojemi przed najazdem hord barbarzyńskich, nie wielką zwracali uwagę europejskich statystów.

W XVIII stuleciu, w onym wieku przeobrażeń miłujący ludzkość myśliciel niemiecki Herder, pięknemi barwy skreślił obyczaje słowian, po raz pierwszy wydobywając z zapomnienia nieszczęśliwy lubo nie bez szlachetnych przymiotów szczep słowiański. Wnet, jak z rogu Amaltei, posypały się prace uczonych, badających z mrówczą cierpliwością dzieje i obyczaje nieznanych dotąd słowian, których ongi już za potomków skitów czyli szytów, już sarmatów, a nawet traków, miano.

Po bezowocnem ścieraniu się rozlicznych o początku słowian zdań, prace dopiero czcigodnego Wacława Aleksandra Maciejowskiego, poparte badaniami uczonego czeskiego Aloizego Szembery, światełko jakieś na zawiły ten wątpliwości labirynt rzuciły. Słowianie więc według Maciejowskiego są potomkami starożytnych swewów, którzy wraz z teutonami związek germanów stanowili.

Po długowiecznych słowian z teutonami i awarami bojach powstało na ziemiach dzisiejszych Moraw, Węgier i po części Czech i Szląska krótkotrwałe państwo Wielkiej Morawji, założone przez Mojmira I, który ochrzczony przez biskupa Urolfa, założywszy biskupstwa w Ołomuńcu i Nitrze (około 826 r.), wielce się o rozszerzenie potęgi swojej kwapił. Zawiść atoli franków pobudziła nań króla niemieckiego Ludwika czyli Chludowiga, który najechawszy Morawy licznemi kopijników poczty, władzy książęcej Mojmira pozbawił, a natomiast synowca Mojmirowego Rościsława czyli Rostica na stolcu wielkoksiążęcym posadził, który wnet, gwoli wzmocnieniu potęgi, z bulgarami przymierze zawarł. Ponowiły się wkrótce wojny z Ludwikiem niemieckim, rozmaitem wiedzione szczęściem. Welehrad, stolica Wielkiej Morawji, gdzie dziś miasto węgierskie Gradiska czyli Hradiszcze, stał się schronieniem wszystkich przez Ludwika prześladowanych książąt słowiańskich i niemieckich.

Niedługo atoli szczęście to trwało; Światopług bowiem, synowiec Rostica, zmówiwszy się z frankami, stryja swojego w ręce Ludwika wydał, który go w Ratysbonie (Regensburgu) oślepiwszy do klasztoru wtrącił, rządy zaś nad W. Morawją, za pośrednictwem syna Karlomana, grafom i urzędnikom niemieckim powierzył. I Światopług, lubo starostwem przez franków zaszczycony, będąc w podejrzeniu, w więzieniu dolę swoją opłakiwał. Niebawem atoli za niewinnego uznany, na czele w żelazo okutych hufców frankońskich do Moraw wysłany, aby rokosz słowian pod wodzą Sławomira wszczęty uśmierzył. Chytry jednak Światopług oręż swój znienacka na franków obrócił i księciem w Welehradzie okrzyknięty, zawarł z Borzywojem czeskim przymierze. W 873 pokojem z Karlomanem, synem Ludwika, zapewnił sobie spokój. Wkrótce jednak wybuchła wojna z Arnulfem, księciem koruntańskim i późniejszym królem niemieckim, który sprowadziwszy madjarów, po śmierci Światopługa (około 894), korzystając z waśni synów: Mojmira II i Światopługa II, koniec państwu Wielkich Moraw położył. Po zwycięztwie madjarów nad zjednoczonemi siłami słowian i niemców w bitwie pod Presburgiem (r. 907), w której Mojmir II i Leopold ks. bawarski gardła swoje dali, państwo podzielone zostało między niemców, czechów i polaków.

Uczyniwszy krótką o dziejach W. Moraw wzmiankę, przystępujemy do opisu działalności kanonizowanych teraz w Rzymie apostołów słowiańskich Cyryla czyli Kiryła i Metodego.

Chrześcijański już Rościsław, synowiec Mojmira I, widząc że lud słowiański, nierozumiejący ewangelji, przez księży niemieckich po łacinie śpiewanej, mierne w świadomości nauk religijnych czyni postępy, wysłał posłów do Konstantynopola, aby mu tam u imperatora bizantyjskiego Michała wyjednali mężów, którzy w języku słowiańskim biegli, snadniejby lud w słowie bożem pokrzepiać mogli. Poruszony prośbami posłów Rościsławowych imperator Michał, wybrał dwóch filozofów (tak bowiem wtedy mistrzów w nauce nazywano): Cyryla czyli Konstantego (ur. w Salonice 829), niegdyś dworzanina cesarskiego, późniéj mnicha greckiego i Metodego, również z Saloniki rodem, męża, który w charakterze urzędowym wśród słowian południowych przebywając, wielce się w młodości w języku słowiańskim wyćwiczył.

Nadmienić nam należy, że apostołowie nasi, nim na wezwanie Rościsława udali się do Moraw, nawrócili na wiarę chrześcijańską kagana Kozarów czyli Chazarów czudzkich, w Krymie panujących. Następnie udawszy się do Bułgarji, opowiadali ewangelję tamtejszym dzikim lubo zesłowiańszczonym już krajowcom.

Trudno było Cyrylemu przekonać Borysa, cara

Znajdą się naiwni, którzy rozpoczną wydawnictwo mając sto franków w kieszeni — ale w rzeczywistości zwycięztwo pozostanie przy sile moralnej i te tylko dzienniki z powodzi owej wypłyną, któremi sterować będą ludzie poważni.

. . . .

Nie skarżmy się przeto zbytecznie i myślmy o wyborach, które się odbyć mają we wrześniu — jeżeli się nie odbędą w sierpniu lub jeżeli nie zostaną odłożone do października.

Jest to tajemnica przyszłości.

Co do mnie samego, mam przekonanie oparte na dosyć poważnych podstawach — że odbędą się one dnia 4 lub 11 *) października, ale z pewnością nie później.

Jules Lermina.

*) Wybory we Francji odbywają się jedynie w dni świąteczne. 4 i 11 października wypadają we wtorek — 4 i 11 września w niedzielę. Prawdopodobnie więc korespondent nasz omylił się co do miesiąca i wybory odbędą się w dniu 4 i 11 ale września, nie października. (*Przyp. red.*).

Zjazd lekarzy i przyrodników w Krakowie.

III.

Kraków 25 *lipca.*

Wczoraj żadnych zajęć naukowych nie było.

Rano zwiedzaliśmy osobliwości miasta, a po południu udaliśmy się na wycieczkę do Tęczynka.

W wycieczce tej grała główną rolę zabawa i odpoczynek, ale nie była ona przytem pozbawioną pewnej strony naukowo-utylitarnej.

Tęczynek stoi na melafirze ciekawym dla geologów, a lasy dostarczyły kilku interesujących dla botaników gatunków roślin.

Wyjechawszy o 2-giej z Krakowa stanęliśmy w Krzeszowicach o 3-ciej, a ztamtąd zabrały nas wózki do Tęczynka.

Majer, Szokalski, Dudrewicz i inni starsi z lekarzy nie opuścili towarzystwa w tej wycieczce i wspinali się na górę ku ruinom zamku tęczyńskiego jak... młodzi...

Bo też są młodzi wiarą, myślą i czynem...

Dam było kilkadziesiąt.

Niedługo napawaliśmy się pięknym widokiem roztaczającym się ze starożytnego zamczyska...

Niestrudzeni członkowie komitetu gospodarczego dali hasło do powrotu i około 7-mej zgromadziliśmy się przy stawach tęczyńskich.

Tu zastawiono stoły; choć osób było 500 dla nikogo nie zabrakło ani mięsa ani wina.

A było to przyjęcie bezpłatne...

Gdy się posilono zaczęto wznosić toasty.

Najczęstsze miały na celu złożenie hołdu młodej generacji, której poważne usposobienie i wytrwałość wielkie rokują nadzieje.

Równie często wznoszono kielichy na pomyślność czechów, którzy na te życzenia w odpowiedni sposób odpowiadali.

Wspomnieć też muszę o owacjach składanych drowi Annie Tomaszewiczównie.

Niemal każdy z kolegów chciał się z nią zaznajomić i winszując zwycięztwa pionierce, wyrażano jednocześnie uznanie, iż przyswoiwszy sobie naukę dotychczas mężczyznom tylko dostępną nie przestała być kobietą, uniknęła tej połowicznej formy, która się nazywa *virago*.

Na propozycję Majera, młodzież zaczęła... tańczyć.

Mężczyźni nie potrzebowali przedstawiać się damom, damy nie krzywiły się na zaproszenie nieznajomych mężczyzn; kokarda biało-niebieska okazywała, że tancerz należy do jednej z tancerką rodziny, której hasłem jest: „praca naukowa dla dobra ogółu.“

Po tańcach rozpalono ognisko, a młodzież skakała przez nie, jak niegdyś jej przodkowie przed tysiącem lat...

Około dziesiątej dojechaliśmy do *extracugu* na nas czekającego.

Głównym tematem rozmów były trudności, jakie komitet gospodarczy miał do pokonania; doprawdy podziwiać należało jego energję i dobre chęci, gdy z tak małemi środkami zdołał tyle dla swych gości dokonać.

Wróciliśmy do Krakowa już blizko północy.

Kraków, 26 lipca.

Wczoraj, jak wam już telegrafowałem, skończył się zjazd właściwy.

Rano odbywały się jeszcze posiedzenia w sekcjach, a o piątej zamknęło go ostatnie posiedzenie ogólne.

Środek dnia zajął nam obiad wyprawiony przez członków przyjezdnych krakowianom, a w szczególności komitetowi gospodarczemu.

Z licznych toastów najwłaściwszym był wniesiony przez prof. Radziszewskiego ze Lwowa.

Zacząwszy od wspomnienia, że będąc uczniem uważał za bardzo łatwe każde doświadczenie, które tak gładko przebiega pod ręką profesora, i że śmiał się gdy się coś asystentowi nie udało, zwrócił uwagę na trudności pozornie łatwego urządzenia zjazdu i wypił zdrowie komitetu gospodarczego.

Ostatnie posiedzenie ogólne odbyło się tak jak dwa pierwsze w sali aktowej gimnazjum Nowodworskiego.

Przewodniczył na niem w zastępstwie prezesa Rollego (któremu przeszkodziła mała niedyspozycja) wice-prezes Niedźwiedzki ze Lwowa.

Odczytano wiele telegramów, przeważnie z Czech, jak i na poprzednich posiedzeniach; ważniejsze z nich są od głównego szpitala w Pradze, burmistrza Muchowicza, klubu przyrodników, prof. Chudoby, Koszyńskiego i t. d.

Potem krótkiemi słowy streszczono narady ankiety nad wydawnictwem dzieł lekarskich i przyrodniczych.

Ankieta doszła do wniosku, że jedynym sposobem wprowadzenia wydawnictwa na właściwe tory jest połączenie w jedno wydawnictw warszawskich z krakowskiemi.

Nastąpiło czytanie osób i towarzystw nagrodzonych na wystawie.

Otrzymali rozmaite odznaczenia:

Towarzystwo lekarskie warszawskie.

Wydawnictwo „Pamiętnika fizjograficznego.“

Adrjan Baraniecki.

Towarzystwo „Przyrodników imienia Kopernika“ we Lwowie.

Za wydawnictwa prof. Frycz z Pragi.

Za preparaty zoologiczne.

Fedorowicz za produkta naftowe i t. d.

Z powodu produktów naftowych wspomnieć muszę, iż p. Fedorowicz wystawił oprócz innych preparatów waselinę, tak dobrą, jak najlepsza zagraniczna; kilogram jej kosztuje tylko 1½ guldena.

Przewodniczący w komitecie gospodarczym, dr. Jordan, zamknął zjazd projektem dotyczącym przyszłego zjazdu.

Propozycję wniesioną ustami dra Kusztela ana zapraszającą zjazd do Poznania na 1884 r., obecni przyjęli.

Wieczorem wszyscy zebrali się na pogawędkę w ogrodzie Strzeleckim.

Setki różnokolorowych lampionów bawiło wzrok, muzyka wojskowa wygrywała najulubieńsze melodje...

Towarzystwo rozeszło się z uczuciem zadowolenia z obecnie danych dowodów i z ufnością w skuteczność organicznej pracy i odrodzenia się przez wiedzę.

Dziś o godzinie 10 min. 48 rano wyjazd pewnej części towarzystwa, głównie lekarzy do Krynicy, Szczawnicy, Żegiestowa i innych miejsc kuracyjnych.

Ostatnim etapem będzie Zakopane.

Przegląd lekarski tak charakteryzuje potrzebę zjazdów lekarzy i przyrodników polskich:

„Wyjątkowe położenie nasze, brak szkół kształcących tak lekarzy jak i przyrodników w jednym kierunku naukowym, a jako proste jego następstwo brak ustalonego jednostajnego wyrazownictwa tak lekarskiego jak i przyrodniczego; dalej rozpierzchnięcie się sił naszych pisarskich po obcych nam piśmiennictwach, rozdrobienie naszych zasobów umysłowych i pieniężnych w przedsiębiorstwach małych, ścieśnionych warunkami oddzielnych prowincyj; brak wszelkiego wspólnego planu, wspólnej busoli, podnoszą znaczenie zjazdu lekarzy i przyrodników i rozszerzają zakres ich działania główny naukowy na pole spraw obywatelsko-lekarskich.

Gdyby nawet zjazdy lekarskie utraciły za granicą rację bytu, zjazdy lekarzy i przyrodników polskich zawsze mieć będą podstawę: musi być jakieś ognisko, jakiś areopag, którego uchwały winny nadać jeden kierunek naukowym i ogólno lekarskim usiłowaniom lekarzy i przyrodników polskich.“

Bronisław Rejchman.

Głosy z publiczności.

Szanowny panie redaktorze!

Pozwolisz pan, że za pośrednictwem twego pisma zapytam zarządu drogi żelaznej warszawsko-wiedeń-

bułgarskiego, o prawdach nauki Chrystusowej. Według legendy, miał z sobą Cyryl obraz (ikona) w stylu bizantyńskim, przedstawiającym na złotem tle chwilę sądu ostatecznego, dosyć jaskrawemi barwami skreśloną. Borys, przejęty zgrozą na widok tego malowidła, dobrowolnie chrzest św. z rąk Cyryla przyjął. Drogo atoli nawrócenie swoje Borys opłacił; albowiem niezadowoleni bułgarowie, wielce do bogów ojczystych przywiązani, rokosz podnieśli. Widząc opór ludu swojego Borys złożył oznaki godności carskiej i wstąpił do monastyru (klasztoru), gdzie żywot na pokucie i czytaniu ojców kościoła trawił. Niebawem atoli, dla nieudolności do rządów syna, lubo już postrzyżony na mnicha, mury klasztoru opuścił i ludem bułgarskim aż do zgonu rządził (896).

Cyryli i Metody, zaopatrzeni w księgi cerkiewne, na dworzec Rościsławowy do Welehradu przybyli i radośnie przyjęci. Tutaj apostołowie słowiańscy zaprowadzili niebawem liturgję w języku starobułgarskim czyli staro-cerkiewno-słowiańskim.

Legenda opiewa, że Cyryl widząc, iż litery greckie nie odpowiadają dźwiękom słowiańskim, na podstawie abecadła greckiego, gockiego i koptyckiego, ułożył nowe pismo cerkiewne, zwane odeń kirylicą czyli cyrylisą. O ile w tem prawdy, trudno sądzić; zwłaszcza, że dowodów na to nie mamy. Taż legenda, którą uczeni skwapliwie pochwycili, utrzymuje, jakoby apostołowie, okrom przekładu pisma św., wiele innych dzieł religijnych z greckiego przełożyli. Radzibyśmy temu wierzyć, gdyby nam pisma rzeczone do czytania dano. Póki jednak to nie nastąpi, mniemanie nadmienione, przez wielu bezmyślnie powtarzane, uważać będziemy za domysł, w płodnej jeno wyobraźni zrodzony. O ile nam wiadomo, do najdawniejszych zabytków cerkiewnego i starosłowiańskiego należy:

1) Tłumaczenie pism Jana Damascena, dokonane w IX stuleciu, przez Jana egzarchę bułgarskiego; [1]) 2) napis na kamieniu w Tmutorokanie (na półwyspie Taman) z r. 1068, który opiewa, że tutaj kniaź Hleb głębinę zamarzniętego mierzył Bosforu i 3) ewangelja djakona soboru św. Zofji w W. Nowogrodzie Grzegorza (między 1056 a 1057) przepisana dla Ostromira, posadnika W. Nowogrodu, z zaginionego rękopismu pargaminowego, przechowywanego w skarbach cerkwi sofijskiej.

Wróćmy do naszych apostołów, o których papież Mikołaj wiele słysząc, do Rzymu ich wezwał. Posłuszni papieżowi, apostołowie słowiańscy, zaopatrzeni w zwoje pargaminowe, zawierające pisma religijne, tudzież w relikwie św. Klemensa papieża, w uciążliwą naonczas drogę się wybrali; nim atoli pątnicy nasi do bram wiecznego miasta przybyli, papież Mikołaj zmarł (d. 13 lutego 867 r.) i wnet Adrjan tyarę złocistą na głowę przywdział. W tym też roku Cyryl i Metody u kresu podróży swojej stanęli, gdzie z wielką uczciwością przez papieża przyjęci i na biskupów wyświęceni. Cyryl, wstąpiwszy w Rzymie do klasztoru, niespodzianie żywot bogobojny zakończył (868 r.). Metody w godności biskupa W. Moraw i Panonji do Welehradu powrócił. W r. 873 ochrzcił Metody przebywającego w Welehradzie wraz z żoną Ludmiłą książęcia czeskiego Borzywoja. Wieść o zaprowadzeniu przez Metodego liturgji słowiańskiej doszła aż do miasta Blatna (Moosburg) nad jeziorem Balaton w dzisiejszych Węgrzech, gdzie nad tamtejszymi słowianami panował Kocel, syn Prywiny, ks. Nitry. Niemasz pewności, czy osobiście przez Metodego czy za pośrednictwem księży z Welehradu obrządek słowiański w Blatnie zaprowadzony. Nadmienić winniśmy, że Prywina, ojciec Kocela, pokonany w wojnie domowej jeszcze przez Mojmira dzielnice ojczyste utracił, co też było powodem, iż pomagając frankom w wojnie przeciw Mojmirowi, otrzymał w lenność od Ludwika niemieckiego kraj leżący nad jeziorem Balaton, gdzie też sprowadziwszy księży niemieckich, chrześcijaństwo według obrządku łacińskiego upowszechnił.

[1]) Kołajdowicz, Joan, egzarch bułgarskij. Moskwa 1829.

Papież Jan VIII, na skargi zawistnego duchowieństwa djecezji Ratysbony, Passawy i Freisingen, liturgji słowiańskiej w państwie W. Morawij zabronił (878); niebawem atoli, gdy Metody sprawy swojej żarliwie przed papieżem bronił, mszy św. w języku słowiańskim z pewnemi ograniczeniami odprawiać dozwolono. W roku 885 Metody, znużony pracami apostolskiemi, żywot swój zakończył. Korzystając ze śmierci Metodowej, Wychin, biskup nitrański, gorliwie obrządek słowiański w djecezji swojej tępił. Wkrótce też Jan IX (899) legata swojego do Moraw wysłał, który wyświęceniem jednego arcybiskupa i dwóch biskupów sufraganów ustanowił, aby w języku łacińskim mszę odprawiano, a język słowiański z obrzędów kościelnych usunięto.

Kończąc ten artykuł, nadmienić winniśmy, że jeżeli nam losy pozwolą, pogawędzimy z czytelnikami naszemi o dziejach, znaczeniu, tudzież znamionach pisma kirylicznego i głagolicznego. Spodziewamy się, że w prasie polskiej życzliwą w tej mierze znajdziemy gościnność, która się przedewszystkiem rzeczom słowiańskim należy. *Justyn Feliks Gajsler.*

skiej: czy nos dla tabakiery, czy też tabakiera dla nosa?

Znaną jest każdemu stacja Koluszki, na której dworzec znajduje się pomiędzy dwoma torami: warszawsko-wiedeńskim i fabryczno-łódzkim.

Zdawałoby się, że powinny być dwa podjazdy, tymczasem znajduje się tylko jeden od strony toru łódzkiego, dzięki czemu przyjeżdżający z przeciwnej strony musi obydwa tory przejeżdżać zanim się do dworca dostanie.

Przy przejazdach przez tory istnieją rogatki, czy tam bramy albo może inaczej, prawie zawsze zamknięte, nawet w czasie gdy pociągi nie kursują i dowolnie się otwierające za czarodziejskiem zaklęciem... tryngieldu.

Zdarzają się jednak i takie wypadki, że ktoś przyjeżdża na kwadrans przed odejściem pociągu; już, już zdaje mu się że stanął u celu, wtem trzask!... i zostaje zamknięty między dwoma torami, aby patrzeć jak mknie w dal ten właśnie pociąg, którym miał jechać.

Jest wprawdzie drugi podjazd od strony toru wiedeńskiego, lecz zarząd kazał go zamknąć wysokim fortecznym parkanem; istnieje wprawdzie furtka w parkanie, ale tę kazał zamknąć pan naczelnik stacji warszawsko-wiedeńskiej Koluszki, wskutek czego trzeba albo nadrabiać około pół wiorsty drogi, przełazić (*passez le mot*) przez parkan.

Żądania nasze są dziś bardzo ograniczone: nie myślimy dopominać się od zarządu, aby zrzucono ów forteczny parkan, do czego mielibyśmy zupełne prawo; nie myślimy równie domagać się otworzenia drugiego podjazdu, lecz ośmielamy się przesłać pokorną prośbę o polecenie panu naczelnikowi stacji Koluszki otwarcia „zaklętej furtki“ w parkanie.

Spodziewając się, że zarządowi tym razem nic nie stanie na przeszkodzie, łączę i t. d.

Jeden z wielu.

*

Szanowny panie redaktorze!

W tych dniach śpiesząc na pociąg ranny, przychodzący do stacji Zawiercie o godzinie 4-ej rano, pragnąłem odpocząć w bufecie stacyjnym.

Jechałem całe popołudniu i noc całą, z Pińczowa, a noc była dżdżysta i chłodna.

Zastałem bufet zamknięty, klucze bowiem od pokoju pasażerskiego, w którym się tenże mieści, zabiera do siebie dzierżawca, a właściwie jego gospodyni mieszkająca na pierwszem piętrze i ryglująca sień parterową.

Na nic się nie zdały ani nawoływania i gniew zawiadowcy, ani donośny krzyk szwajcara, ani moje i innych współtowarzyszów niedoli wezwania.

„Pani Janowa“, tak się zwie owa matrona, otworzyła nam drzwi do bufetu dopiero w chwili nadejścia pociągu!

Mniejsza o teraz, obecnie mamy lato, ale proszę sobie wystawić położenie podróżujących w głębokiej jesieni i zimie.

Za pośrednictwem Twego szanownego pisma zwracam uwagę dyrekcji na to rażące lekceważenie wygód i praw publiczności,— lekceważenie, jak mi mówiono, ciągle się powtarzające.

W części odpowiedzialność spada za to na samą dyrekcję, która bacząc jedynie na drobnostkowy dochód z bufetów stacyjnych, przy każdej ekspiracji kontraktu dzierżawnego podnosi ceny, nie zwracając uwagi na osobistość i uzdolnienie dzierżawcy, który nie zajmuje się sam, ale przez bosonogie i wstrętliwie brudne wyręczycielki załatwia potrzeby podróżujących.

Jestto w ogóle dla podróżnego przybywającego w granice Królestwa którąkolwiek ze stacyj pod opieką d. ż. w. w. i b. zostających, widok naszych bufetów i sal pasażerskich, oraz cały ich ustrój najsmutniejsze o owej *polnische Wirtschaft* czyni wrażenie.

Z poważaniem

M. S.

*

Szanowny redaktorze!

Prawdziwą plagą dla przechodniów są subjekci obojej płci, wystawający przed sklepami na Żabiej i za Żelazną bramą.

Natarczywość ich w zachwalaniu swego towaru nieraz przechodzi możliwe granice prostej przyzwoitości.

Ileż to razy widziałem, jak natrętny kupiec chwytał za ramię przechodnia i gwałtem wciągał do sklepu!

Nie wiem jak inni patrzą na podobne „zapraszanie“, ale ja bałbym się być obdartym w sklepie, do którego gwałtem zmuszają.

Nic nie pomagają w podobnych razach najuroczystsze zapewnienia że się nic nie potrzebuje, wywołują one co najwięcej zwrot w wybieraniu przedmiotów: zamiast bielizny, zaczynają proponować towar łokciowy lub galanteryjny.

Podobno p. ober-policmajster wydał już z tego powodu właściwe rozporządzenie, byłoby więc rzeczą pożądaną, aby stosowano je w całej sile.

Z poważaniem

A. M....ski.

*

Szanowny redaktorze!

Pozwól mi, szanowny redaktorze, podzielić się z czytelnikami *Kurjera* wrażeniem, którego doznaję, przebywając od jakiegoś czasu w Zielonej, w gubernji płockiej, w okolicach Mławy położonej.

Serce raduje się, patrząc na pracę i starania czcigodnego tamtejszego proboszcza około umoralnienia i oświaty religijnej ludu, a to nietylko przez naukę i dobry przykład, ale i przez podniesienie służby Bożej niezmordowaną swą pracą i gorliwością w odnowieniu i przyozdobieniu kościoła i przyległości.

Gorącem słowem umiał ks. Gadomski pobudzić swoich parafian do ofiarności i czynnej pomocy; nieśli mu ją też chętnem sercem i w krótkim stosunkowo czasie stanęły w kościele odnowione i odzłocone ołtarze, okna z kolorowemi szybami, piękny żyrandol i świeczniki, obrazy dobre zastąpiły dawne liche malowidła, organy przerobione z wielkim nakładem, krzyż duży kosztowny do procesji, baldachim ozdobny z ciężkiej jedwabnej materji, przybyły nowe ornaty i kapy piękne i kosztowne, a dawne odrestaurowano.

Cały kościół wewnątrz odmalowany został olejno i zewnątrz odnowiony, nadto nowowzniesiona murowana dzwonnica, duża i piękna kamienna statua Matki Boskiej, na wysokiej kolumnie wprost wsi ustawiona, nowy cmentarz grzebalny murem otoczony, dawny starannie uporządkowany, wkoło zaś kościelnego cmentarza, nowy niski mur pięknemi drzewami i kwieciem przyozdobiony.

Plebanja przebudowana i ogród fruktowy wkoło niej zasadzony.

Wszystko to stanęło przy pomocy Bożej, z gorliwości czcigodnego kapłana, któremu ze dworu niesiono chętną pomoc, ręce zaś parafjan i ich ofiary pieniężne wraz ze szczupłem mieniem proboszcza wystarczyły na to przeistoczenie, z wielkim jednak kosztem dokonane.

A jaki przytem zaprowadzony ład i porządek, z jaką uroczystością odprawiane są nabożeństwa, podczas których lud i małe nawet dzieci, czcią i uszanowaniem przejęte, w ciszy i skupieniu ducha się zachowują...

Praca ta i ofiara z małemi początkowo środkami podjęta, bo w imię Boże i na chwałę Bożą stokrotny przynosi owoc i zdaje mi się, że godzi się uczynić o niej wzmiankę, izby była przykładem i zachętą dla drugich i zapalała serca do podobnej.

P. K.

WIADOMOSCI MIEJSCOWE.

= Przed kilkoma dniami zamieściliśmy telegram z Petersburga o wystąpieniu dyplomatycznem Anglji w sprawie wolnego bytu żydów—poddanych zagranicznych w Rosji. Obecnie półurzędowa *Agence générale russe* pisze w tym przedmiocie co następuje: „Jesteśmy w możności oświadczyć, że do tej chwili, w której piszemy te słowa, nikt nie robił takich przedstawień gabinetowi Cesarskiemu. Możemy dodać, że podobne przedstawienia nie mogły mieć miejsca. Rozumie się, każdy rząd ma prawo czynić przedstawienia w obronie swoich poddanych, którzy żalą się na złe z nimi obchodzenie się. Oto dlaczego rząd angielski mógł ująć się za poddanym angielskim Lewisohnem. Ale nie sądzimy, żeby na zasadzie istniejącego prawa i obyczaju można było dopuścić interwencję kilku rzędów w obronie osób, nie znajdujących się w ich poddaństwie. Tym sposobem o ogólnych przedstawieniach w obronie żydów nie może być i mowy. W rzeczywistości, o ile nam wiadomo, ani naród żydowski, ani rząd żydowski nie istnieją. Co się zaś tyczy stowarzyszenia nazwanego „związkiem żydowskim“ (*Alliance israélite*), to mimo wszystkich swoich celów, nie stanowi ono przez wszystkich przyznanej władzy. W przeciwnym wypadku związek ten byłby państwem w państwie, — teorja nie przyznana przez żaden rząd, a zatem i przez rząd rosyjski przyjętą być nie może.“

= Gazety petersburskie twierdzą, że po mieście krążą uparcie pogłoski o zmianach w składzie wyższej administracji wojskowej.

= Komisja zajmująca się obmyśleniem środków zmniejszenia wydatków przyszła do przekonania, że możebnem jest zmniejszenie zapomóg udzielanych różnym specjalnym i ogólnym zakładom naukowym tudzież innym instytucjom; co do zapomóg dla zakładów naukowych, to, jak słusznie głoszą gazety peterburskie zniesienie ich równałoby się zupełnej zagładzie owych szkół.

= Ustanowioną została, jak donoszą gazety petersburskie, specjalna komisja w celu roztrząśnięcia programu szkół realnych i zaprojektowania zmian w owym programacie.

= W sferach rządowych poruszoną została kwestja dalszego obniżenia opłaty pocztowej.

= Warszawski zarząd gubernjalny zawiadamia, że na zasadzie zatwierdzonej najwyżej instrukcji zezwolono na zmienienie terminów odbywania jarmarków w m. Brześciu w pow. włocławskim, a to według zatwierdzonej tabeli. Mianowicie jarmarki odbywać się będą we wtorki: 1) po Nowym Roku t. j. 1 stycznia, 2) po św. Walentym t. j. po 14 lutego, 3) przed św. Stanisławem t. j. przed 8 maja, 4) po św. Józefie Kalasantym t. j. po 4 lipca 5) po św. Stefanie t. j. po 2 września i 6) po Wszystkich Świętych t. j. po 1 listopada. Nadto dzień targowy oznaczony został nie na piątek, jak dotąd, lecz na wtorek.

= Ogólny dochód na drodze żelaznej warszawsko-terespolskiej za miesiąc czerwiec r. b. wyniósł rs. 189,949 kop. 10½, w tymże czasie roku ubiegłego rs. 234,695 kop. 41½, a zatem w czerwcu r. b. dochód zmniejszył się o rs. 44,746 kop. 31. Wspomniana droga przewiozła w ciągu czerwca 51,741 pasażerów i 1,824,874 pudów towarów. Od 1-go stycznia do 30-go czerwca r. b. dochód dał sumę rs. 1,063,142 kop. 33, zaś w tymże przeciągu czasu r. z. rs. 1,156,345 k. 72½, a zatem w r. b. dochód zmniejszył się o rs. 903,203 kop. 39½.

= Zarząd stada rządowych koni w Janowie urządza w dniu 13-ym sierpnia r. b. sprzedaż w drodze licytacji 11 ogrów prowincjonalnych i 8 czteroletnich, 7 matek stadnych i 10 czteroletnich zaźrebionych, oraz kilku sztuk młodzieży.

= W dniu 14 tym września i dni następnych odbywać się będzie sprzedaż przez publiczną licytację zastawionych w kasie lombardu a niewykupionych w czasie właściwym fantów; ostateczny termin do wykupienia lub prolongowania fantów złotych lub srebrnych naznaczony do 13-go sierpnia, wszelkich zaś innych do dnia 31-go sierpnia r. b.

= Magistrat warszawski zapowiada na dzień 17-ty sierpnia licytację na budowę nowego parkanu drewnianego i przeniesienie części starego na cmentarzu powązkowskim; przetarg rozpocznie się od sumy rs. 3244.

= Wskutek wyjazdu na urlop głównego inżeniera miasta p. Grotowskiego obowiązki te zastępczo pełnić będzie p. Żyliński, starszy jego pomocnik.

= Latarnie gazowe w obecnej porze winny zapalane o godzinie 8 m. 45, gaszone zaś o 2-ej rano.

= W przyszłą sobotę, t. j. dnia 30 b. m., o godzinie szóstej po południu, w mieszkaniu starszego zgromadzenia kotlarzy odbędzie się sesja półroczna.

= Słyszeliśmy, iż powstać ma wkrótce w Warszawie biuro najmu mieszkań.

= W sprawie kas pożyczkowych.

Wczoraj odbyło się znowu posiedzenie sekcji kas pożyczkowych.

Po przedstawieniu szematów na książki i druki dla kas wspomnionych, p. Jeleński zakomunikował zebranym deklaracje ofiarodawców gotowych przyjść z pomocą w urządzeniu lokalów kas.

Dotąd ofiarowano cztery kasy ogniotrwałe i rs. 6 z przeznaczeniem „na koszta urządzenia“.

Następnie p. Jeleński zdał sprawę z rezultatu narady z prawnikami odbytej razem z p. Makowieckim co do udzielania pożyczek osobom niepiśmiennym, o czem już podaliśmy przed kilku dniami bliższe w piśmie naszem szczegóły.

Wreszcie sekcja zobowiązała ks. Chełmickiego do wyszukania wspólnie z p. Jeleńskim kandydata na drugiego zarządzającego kasą, jaka ma być otwartą w cyrkule IX i przedstawienia tegoż kandydata na następnem posiedzeniu sekcji.

Dodać trzeba, że lokal na pomieszczenie pierwszej kasy cyrkułowej, mającej się otworzyć z dniem 1-ym września r. b., jest już wynajętym przy ulicy Podwal pod nr. 21.

= Jeszcze o katastrofie przy ulicy Smolnej.

Jeden z rannych Aleksander Neufeld, syn maszynisty etatowego Neufelda, daje następujące zeznanie:

Ojciec jego rano poszedł do fabryki pp. Bormana i Szwedego, aby zamówić nowy kran do kotła, który od kilku już dni był zepsuty.

Dla doglądania kotła i klapy bezpieczeństwa pozostawił syna.

Pod kotłem tymczasem rozpalono ogień.

Znajdujący się podówczas przy fabryce fornier Iżycki, posłyszawszy wydobywanie się pary i będąc ciekawym tej manipulacji, usiadł na kotle; ponieważ jednak para wydobywała się silnie, zaczął on namawiać Neufelda o wstrzymanie takowej.

Niedoświadczony młodzieniec pozwolił Iżyckiemu

przesunąć o parę stopni wagę, zaś z palaczem Odziemczewskim zaczął wygarniać ogień.

Para pomimo przesunięcia wagi wydobywała się gwałtownie i wreszcie kocioł wyleciał w powietrze...

Śledztwo w toku, wszelkie więc domniemywania, jak dotąd, są nie na miejscu.

= Niedozór nad dzieckiem.

Z domu pod nr 2 przy szosie marymonckiej, Stanisława C., wyszedłszy na robotę przy uprzątaniu cegły, wzięła ze sobą półtorarocznego syna swego.

Pracując matka oglądała się ciągle na dziecię, które posadziła na ziemi.

Nagle spostrzega że dziecka niema...

Rozpoczęto szukanie.

Niedłużej jak w pięć minut znaleziono nieszczęśliwego chłopca w dole służącym do rozrabiania gliny, w którym było wody na blisko półtora łokcia.

Niestety dziecię już nie żyło i wszelkie środki użyte dla przywrócenia go do życia okazały się bezskuteczne.

= Samobójstwo.

Fatalny wypadek wydarzył się wczoraj w łazienkach akcyjnych przy Nowym zjeździe.

Jedną z łazienek zajął nieznajomy jakiś człowiek w średnim wieku.

Gdy jednak długo z kąpieli nie wychodził, otworzono drzwi...

Wchodzącym okropny przedstawił się widok...

Na wieszadle do rzeczy wisiał na rzemiennym pasku człowiek ów, a dokola niego na ziemi kałuża krwi roztaczała się szeroko.

Denat miał żyły w obu rękach poprzecinane!

Z papierów znalezionych dowiedziano się, że samobójca zowie się Karol S.

Przyczyna zamachu samobójczego niewiadoma.

= Echa z prowincji.

* Starożytny kościół popijarski w Łukowie, dzięki staraniom kilku obywateli i naczelnika powiatu, zostaje odnowiony drogą składek publicznych.

W tym celu utworzony został pod prezydencją naczelnika powiatu łukowskiego komitet, który się zajmuje restauracją kościoła.

Suma składek wynosić ma 18,000 rs.

Roboty już się prowadzą.

* W dniu 10 b. m. obchodzono w Włocławku rocznicę założenia straży ogniowej ochotniczej.

O godzinie 9-tej rano wszyscy strażacy z naczelnikiem swoim na czele udali się do kościoła katedralnego, gdzie odprawioną została na tę intencję msza św. przez ks. biskupa Popiela.

Następnie o godzinie 4 po południu liczne grono strażaków i osób zaproszonych udało się do pobliskiego lasu, gdzie się odbyła zabawa.

* W Czechach, w fabryce szkła p. Hordliczki, uorganizowaną została, jak donosi *Kur. Por.* fabryczna straż ogniowa ochotnicza, którą stanowią miejscowi robotnicy.

* W Kozłówce, majątku hr. Konstantego Zamoyskiego, w lubelskiem, wzniesione zostają nowy tartak parowy i gorzelnia.

* W Łodzi poruszoną została myśl urządzenia nieustającej wystawy produktów tamecznego przemysłu, na wzór podobnych ekspozycyj istniejących oddawna w zagranicznych miastach przemysłowych.

Projekt ten zrodził się z powodu wystawy produktów przemysłowych, urządzonej z okazji pobytu w Łodzi Głównego Naczelnika kraju jenerał-gubernatora Albedyńskiego.

Według zapewnienia *Lodzer Zeitung*, projekt znalazł chętnych protektorów i myśl urządzenia nieustającej wystawy produktów tamecznych, zdaje się, przejdzie w sferę czynów.

A byłoby to niezawodnie z wielką korzyścią zarówno dla przemysłowców łódzkich, jak i obcych kupców, mogących się na wystawie szybko orjentować.

= Wypadki.

* Romuald J., o którego rzuceniu się pod koła parowozu pod stacją Miłosna drogi terespelskiej donosiliśmy wczoraj, zmarł w szpitalu.

* W domu pod nr 10 przy ulicy Świętokrzyzkiej zmarł od poparzeń Franciszek B.

* Juljan Z., murarz pracujący przy odnowieniu domu około kościoła ewangelickiego, spadł z rusztowania z wysokości 2-go piętra i mocno się potłukł.

Bezprzytomnego z kilkoma ranami w głowie odwieziono do szpitala.

* Noech K., będąc nietrzeźwym, przechodził przez ulicę Twardą, a pokłóciwszy się z Herszem A., którego ten napotkał, pobił go mocno.

Tłum ludzi zebrał się przytem, dopiero policja porządek przywrócić zdołała, uprowadzając napastnika.

* Na Podwalu, w sieni domu nr 5, zaleziono podrzucone dziecię płci żeńskiej, kilka tygodni mające.

* W bramie domu nr 14 przy ulicy Mostowej, stróż tegoż domu znalazł podrzucone dziecię płci męzkiej.

* Powożący aparatem Bergera na Nalewkach najechał na Jankla L. i zranił go ciężko w głowę.

* Mendlowi G., zamieszkałemu przy ulicy Żelaznej nr 17, ukradziono złote kolczyki z brylantami, wartości 90 rs.

Mieszkanie było niezamknięte.

W alejach Ujazdowskich nr 9, z mieszkania Rudolfa Bekkera, prestidigitatora, skradziono pierścień złoty z dziesięcioma brylantami, szpilkę brylantową, zegarek srebrny i portmonetkę, w której znajdowało się 50 rs.

* Pożary.

W cukierni przy ulicy Greta pod nr 17 zepsuł się piec piekarniany, wskutek czego poczęły się wydobywać straszliwy dym i płomienie.

Ogień wcześnie spostrzeżono i natychmiast ugaszono.

Na Lesznie w domu pod nr 42 w restauracji, w ogródku pękł rezerwoar od lampy naftowej, wiszącej na drzewie.

Ogień bez wzywania straży ugaszono.

= Fałszernia pieniędzy.

W Kijowie odkryto 13-go b. m. fałszernię pieniędzy, mieszczącą się w mieszkaniu zajmowanem przez mieszczanina nazwiskiem Goznyj.

Gdy weszła policja wraz z sędzią śledczym do mieszkania, zastali ogień rozpalony w piecu, przy którym grzał się tygiel napełniony roztopionym metalem.

Na stole leżały prasy i dwie cegły: na jednej z nich był odciśnięty „orzel“, na drugiej napis: „20 kopiejek“.

Gozny oznajmił, iż zajmuje się wyrobem dwudziesto-kopiejówek, które obstalowywa u niego żyd na spinki, przyczem wymienił nazwisko owego żyda.

= Dla zachęty.

Prefektura policji w Paryżu ma wydawać nagrody tym z powożących powozami publicznemi, konduktorów omnibusów, kolei konnej, dorożkarzów i t. d., którzy okażą się najsumienniejszymi przy oddawaniu zapomnianych przedmiotów.

Liczba takowych dosięga rok rocznie olbrzymiej sumy.

W 1880 roku zanotowano 27,818 wypadków zwrotu zapomnianych rzeczy, a ile nie zwrócono?

= Manja.

Przed kilku miesiącami dostał pomięszania zmysłów kompozytor francuski Cocdès.

Umieszczono go w sławnym zakładzie dra Blanche'a.

Cocdès zdołał jednak wymknąć się ztamtąd.

Szło o to, by chorego sprowadzić znów do szpitala nie używając gwałtu...

Dr Blanche spożytkował w tym celu manję chorego, który nieustannie marzył o wielkim majątku.

Napisał on następujący list:

„Kochany przyjacielu!

Nareszcie otrzymałem owe trzy miljony, na które oczekujesz; śpiesz odebrać je“.

I Cocdès przybył do szpitala, zkąd, rzecz naturalna, nie puszczono go już więcej...

= Litera G.

Figaro podaje ciekawe spostrzeżenie jednego ze swych korespondentów o literze *G.*, która w obecnej chwili nie lada gra rolę w świecie politycznym

W Rosji—Gorczakow.

W Niemczech—Guillaume (Wilhelm).

W Grecji—Georges (Jerzy).

W Anglji—Gladstone i książę Gallii.

We Francji—Grévy, Gambetta i Galliffet.

W Algerze—Grévy.

We Włoszech—Garibaldi.

W Ameryce—Garfield, którego morderca zwie się Guiteau.

= Afisz.

Mamy przed sobą dość zabawny afisz z 22 października 1820 roku.

Afisz zapowiada „sztuki magiczne, fizyczne i optyczne, jako to: wino zamienione w kwiaty; zegarek stłuczony w moździerzu, a potem do pierwotnego przywrócony stanu i t. d.;“ które będzie miała zaszczyt okazać prześwietnej publiczności pani ***.

Afisz kończą następujące słowa:

„Gdy podobne widowisko od dawna wyłącznie należy do mężczyzn, mam przeto nadzieję, że szanowna publiczność raczy się licznie zgromadzić, aby ujrzeć to, czego żadna kobieta przed tak świetnem zgromadzeniem nigdy nie pokazała.“

= Znakologja w małem miasteczku.

„Tu pierczętarży i z różnym cherbem wirżnięcie.“

= Nasze dzieci.

— Mamo, proszę o bułeczkę z masłem.

— Masz dość już Maniu.

— Ależ mamo, ja nie mogę pić suchej herbaty!...

= Na egzaminie.

— Wyciągnąłeś pan pytanie o węglu kamiennym—dobrze: powiedz mi pan co to jest węgiel kamienny?

— Węgiel kamienny jest to ciało czarne, na pierwszy rzut oka robiące wrażenie węgla, po wzięciu go jednak w rękę przekonywamy się, że jest twarde jak kamień; ztąd nazwa: węgiel kamienny.

— Jakie znasz pan gatunki węgla?

— Węgiel bywa przedewszystkiem krajowy i zagraniczny, a każdy z tych gatunków dzieli się na kostkowy, drobny i miał.

— Bardzo pięknie!—(z uśmiechem) to może mi pan powie gdzie się najlepszy węgiel znajduje?

— W składach w Alejach, panie profesorze!...

Autentyczne.

— Złożono za pośrednictwem czytelni J. Jeleńskiego *na koszta urządzenia* kas pożyczkowych dla rzemieślników: p. Teodor Elwart, właściciel fabryki fortepianów rs. 5; nadto zebrano w tejże fabryce od J. L. kop. 50 i od L. W. kop. 50; razem rs. 6.

— Znana fabryka pod firmą „Robert Bohte“ na skutek pomieszczonej onegdaj w piśmie naszem odezwy p. Jeleńskiego ofiarowała na rzecz kas pożyczkowych dla rzemieślników kasę ogniotrwałą w cenie 150 rubli. Szan. ofiarodawcy ślemy szczere „Bóg zapłać“, nie wątpiąc że i inni pp. fabrykanci, jak np. stolarze, ślusarze etc., pójdą za tym dobrym przykładem, przyśpieszając tem samem otwarcie pożytecznych instytucyj.

— Wskutek odezwy p. Jeleńskiego o bezinteresowną pomoc przy urządzeniu kas pożyczkowych dla rzemieślników, do redakcji naszej złożono następujące deklaracje: p. Ludwik Szkopek, introligator z Elektoralnej, zobowiązał się dostarczać raz na zawsze wszelką introligatorską robotę; p. Romuald Kropiwnicki, właściciel zakładu pieczętarskiego na Senatorskiej, obowiązał się dostarczyć bezinteresownie potrzebne pieczęcie dla wszystkich dwunastu oddziałów kasy pożyczkowej, które mają być otwarte.

— Administracja *Kurjera* zawiadamia prenumeratorów, odbierających pismo z kantoru pod firmą Kędzierskiego na Starem Mieście, iż dostarczanie egzemplarzy wstrzymane zostało wskutek nieuiszczenia opłaty za miesiąc bieżący przez właściciela kantoru; egzemplarze zaś do końca lipca odebrane być mogą w ekspedycji głównej *Kurjera Warszawskiego.*

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— Pp. *Koszutskiemu* w Siedlcach, *Rozenblathowi* w Kielcach, *Harasimowiczowi* w Solcu, *Chrapińskiemu* i *Oleksińskiemu* w Szczawnicy i *hr. Odrowążowi* w Kitzendorf—skargi panów na nieregularny odbiór *Kurjera Warszawskiego* zakomunikowaliśmy zarządzającemu pocztami w Królestwie Polskiem jw. Polidorowowi.

— *Jenerałowi P. w Petersburgu,* prenumeratorowi *Kurjera* od r. 1832. Opis zamachu na Gambettę był nadesłany nam przez naszego korespondenta z Paryża, który dosłownie go przepisał ze świstka wydanego w Paryżu. Na końcu korespondencji znajduje się również dopisek redaktora owego pisma, że wiadomość o zamachu podał reporter... *warjat.* Okoliczność ta, o której nasz korespondent nie przemilczał, opatrzywszy ją swoją uwagą, nie pozwala brać wiadomości na serjo.

— *Panu Kł. z Podwala.* Nie możemy.

— *Panu S. w Kaliszu.* Godzimy się w zupełności na pańskie zapatrywania w kwestji teatru, sądzimy jednak, że przedewszystkiem należy zwrócić się w tej sprawie do miejscowego organu, którego obowiązkiem jest tę sprawę poruszyć. W każdym razie zachowujemy list pański, aby w razie odmowy — czego nie przypuszczamy — służyć panu swem pismem.

— *Panu B. U.* Nie posiadamy żadnej pewnej wiadomości w tej mierze.

— *Urząd loterji* podaje do wiadomości osób interesowanych, że w dniu 23 lipca (4 sierpnia) r. b. odbywać się będzie w sali losowań Banku polskiego publiczne, w obecności osób od rządu przeznaczonych, wliczenie do koła 23,500 numerów, loterję 137 składających. Ciągnienie zaś I-ej klasy tejże loterji, stosownie do paragrafu 5 przepisów i objaśnień planu, dopełnionem zostanie w dniu 24 i 25 lipca (5 i 6 sierpnia) r. b. Jeśliby więc kto z interesowanych, mając przy sobie los zakupiony, chciał przekonać się czy jego numer do wliczenia w koło jest przygotowanym, może z kolei sta, z którego los pochodzi, przed rozpoczęciem wliczenia, a mianowicie od godziny 10 do 11-tej zrana, zażądać nietylko okazania takowego numeru, ale nadto przeliczenia całej setki, co nikomu odmówionem nie będzie.

Nekrologja.

† W dniu 28 b. m., we czwartek, jako w bolesną rocznicę śmierci ś. p. Marji z Lechowskich **Czernik**, odbędzie się żałobne nabożeństwo za spokój jej duszy, o godzinie **10-tej** zrana. w kościele św. Karola Boromeusza przy ulicy Chło-

dnej, na które stroskani rodzice zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —18883—

† Jutro, we czwartek, dnia 28-go lipca, o godzinie **11-tej** zrana, w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, jako w dzień rocznicy śmierci ś. p. hrabiego Rejnolda **Tyzenhauza**, odbędzie się żałobne nabożeństwo za spokój duszy jego. —18907—

† Ś. p. Kazimierz **Wiiski**, aptekarz w Kowalu, przeżywszy lat 30, rozstał się z tym światem w dniu 23 b. m. i pochowany został na miejscowym cmentarzu dnia 25 b. m. i roku. Pokój jego cieniom! —18930—

† Ś. p. Leopold **Tomaszewski**, urzędnik izby kontrolnej warszawskiej, przeżywszy lat 39, zmarł po ciężkiej chorobie dnia 26 b. m. i r. Pogrążona w smutku żona wraz z osieroconą córką zapraszają krewnych i przyjaciół na żałobne nabożeństwo w dniu 28 b. m., o godzinie **10-tej** zrana, w dolnym kościele św. Krzyża, odbyć się mające, a następnie na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła i tegoż dnia, o godzinie **4-tej** po południu, na cmentarz powązkowski. —18927—

† Ś. p. Eugenjusz **Jankowski**, urzędnik drogi żelaznej terespolskiej, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami, w dniu 26 b. m. przeniósł się do wieczności w 21 roku życia. Wyprowadzenie zwłok nastąpi w dniu 28 b. m., we czwartek, o godzinie **5-tej** po południu, z kościoła św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, na cmentarz powązkowski, na które pozostałe siostry zapraszają krewnych, kolegów i znajomych. —18937—

Telegramy własne
„*Kurjera Warszawskiego.*“

Petersburg 27-go lipca.

Najwyższym rozkazem do rządzącego senatu, Jego Ces. Wysokość Wielki Książę Konstanty Mikołajewicz uwolniony zostaje z dotychczasowych posad: prezesa rady państwa, prezesa komisji włościańskiej i prezesa komisji ogólnej powinności wojskowej.

W. Ks. Konstanty zatrzymuje tytuł jenerał-admirała, ale zarząd wydziału marynarki przechodzi ostatecznie w ręce J. C. W. W. Ks. Włodzimierza Aleksandrowicza na prawach jenerała-admirała.

Nominacja prezesa rady państwa dotychczas nie zdecydowana.

Petersburg 27-go lipca.

B. jenerał-gubernator warszawski, jenerał-adjutant hr. Kotzebue, zamieszkujący obecnie w prowincjach nadbaltyckich, wezwany został telegrafem do Petersburga.

Petersburg 27-go lipca.

Wskutek ostatnich zajść w Perejasławlu ludność żydowska południowych gubernij ściąga do wielkich miast.

Do Kijowa codziennie napływają rodziny żydowskie.

Petersburg 27-go lipca.

Na odbytem wczoraj ogólnem zebraniu dróg południowo-zachodnich prezesem wybrany został dotychczasowy prezes J. G. Bloch.

P. Henryk Toeplitz, zarządzający wydziałem gospodarczym dróg południowo-zachodnich, z dniem 1 września usuwa się z tego stanowiska; zarząd wydziału obejmie po nim wice-prezes dróg p. Wyszniegradzki.

KRONIKA TELEGRAFICZNA.

× **Paryż** 25-go lipca. — Zmarł tu dr Armand Moreau, członek Akademji medycznej.

× **Paryż** 25-go lipca. — W tych dniach ukonstytuowało się tu nowe towarzystwo pod firmą „*Union syndicale des banquiers*“ z kapitałem pięciu miljonów.

× **Genewa** 25-go lipca. — W jednej z ostatnich nocy skonstatowano tu sześć wstrząśnień ziemi, a mianowicie dwa o północy, dwa około godziny drugiej, a dwa o godzinie drugiej minut 39. Dwa ostatnie wstrząśnienia były tak silne, iż wszystko chwiało się w pokojach, a przestraszeni mieszkańcy powybiegali z domów. Poprzedniego dnia termometr stustopniowy wskazywał w cieniu 35 stopni, a koło wieczora powstały w górach burze. Podczas trzęsienia ziemi dął gwałtowny wiatr.

× **Madryt** 25-go lipca. — Według dokumentów urzędowych, liczba hiszpanów, którzy opuścili Algerję, wynosi 20,000.

× **Drezno** 25-go lipca.—Król saski wyjechał wczoraj do Niemiec południowych.

× **Monachjum** 25-go lipca.—Wczoraj nastąpiło uroczyste otwarcie siódmego niemieckiego związku strzeleckiego. O jedenastej rano rozpoczął się pochód strzelców, który zakończył się o godzinie drugiej po południu przy Feldherrnhalle, gdzie zebrali się książęta i księżne domu królewskiego, ministrowie, władze miejskie itd. Tutaj wręczono strzelcom chorągiew związkową. Ogółem strzelców przybyło z różnych stron do 7000, pomiędzy tymi wiedeńczyków 800. Ostatni są ze wszystkich najbardziej wyróżniani i cieszą się entuzjastycznem przyjęciem.

× **Frankfurt n. M.** 25-go lipca. — W dniach 25 i 26 września r. b. odbywać się tutaj będzie powszechny kongres zarządów kąpielowych, jakoteż handlujących wodami mineralnemi.

× **Karlsbad** 25-go lipca. — Lista kąpielowa wydana w dniu onegdajszym wykazuje 13,840 rodzin, a 18,464 osób przybyłych na kurację.

× **Wiedeń** 25-go lipca.— Dzienniki tutejsze zapewniają, iż następca tronu arc. Rudolf ma być mianowany w maju roku przyszłego feldmarszałkiem porucznikiem i równocześnie objąć naczelne dowództwo armji krajów korony węgierskiej.

× **Konstantynopol** 25-go lipca. — Sułtan przyjmował wczoraj na uroczystej audjencji katolicko-armeńskiego patrjarchę mgr. Azarion.

× **Konstantynopol** 25-go lipca. — Osoby zasądzone w procesie państwowym o zabójstwo sułtana Abdul-Aziza więzione są w Yildiz-Kiosku, ponieważ inne więzienia nie przedstawiają dostatecznego bezpieczeństwa.

× **Konstantynopol** 25-go lipca.—Sułtan, idąc za radą ulemów, oddaje sankcję najwyższą swej decyzji w sprawie Midhata baszy dzieciom Abdul-Aziza.

× **Aleksandrja** 25-go lipca. — Ze względu, iż ustała zaraza w Syrji, zniesiona została kwarantanna ustanowiona dla okrętów przybywających z portów tego kraju.

Przegląd polityczny.

W sobotę i w niedzielę odbyły się w Wiedniu narady ministerjalne pod osobistem przewodnictwem cesarza Franciszka Józefa, który w tym dniu powrócił z Ischlu. Przedmiotem narad było przedewszystkiem oznaczenie terminu zwołania sejmów krajowych. Nie mamy dotąd pewnych co do tego terminu wiadomości; prawdopodobnie jednak zbiorą się reprezentacje krajów przedlitawskich w pierwszych dniach września i obradować będą do połowy października. W czasie tym bowiem zebrać się ma rada państwa.

Francuska rada ministrów zajmowała się d. 23-go b. m. uchwaleniem terminów wyborów do przyszłej Izby deputowanych. Ponieważ senat w sobotę przystąpił do obrad nad budżetem i ukończy takowe prawdopodobnie w połowie bieżącego tygodnia, jest przeto nadzieja iż z dniem 31-ym b. m. obecna sesja izb francuzkich będzie mogła być zamkniętą; w dniu tym zaś ma być urzędownie ogłoszonym termin nowych wyborów na dzień 21 sierpnia. W ten sposób okres agitacji wyborczej trwałby tylko trzy tygodnie. Zapewne rząd, przyśpieszając dzień wyborów, miał na celu skrócenie owej walki, tak niebezpiecznej wśród dzisiejszego rozpasania się namiętności we Francji. Ponieważ izba deputowanych przyjęła wniosek pomnożenia okręgów wyborczych, przyszła izba francuska będzie liczyła nie jak dotąd 535, ale 557 posłów. Okręg robotniczo-radykalny Belleville w Paryżu podzielony został przez nową ustawę na dwa okręgi; Gambetta staje wszakże w obu, jako kandydat. Partja „intransingeantów“ przeciwstawia mu Feliksa Pyata.

W Liwerpoolu odkryto nowy prezent dynamitowy, jakim Ameryka zaczyna coraz częściej raczyć starą Europę. Przybyły tamże dwa parowce, wyposażone w 12 dynamitowych maszyn piekielnych zaopatrzonych w zegary, sześć godzin po nakręceniu idące. Transport ów skonfiskowała naturalnie policja w Liwerpoolu. Przeznaczenie interesującej posyłki zaatlantyckiej dotąd niewyśledzone.

Biedny Midhat basza usiłował sobie odebrać życie za pomocą przecięcia żył. Zdołano go jednak uratować. Schwytany na gorącym uczynku samobójstwa tłumaczył się, iż pragnął tylko wypróbować, czyli możliwą jest śmierć tym sposobem zadana. Wiadomo bowiem iż Abdul-Asiz, o którego zamordowanie Midhat basza właśnie jest oskarżony w ten sposób został zgładzony.

Midhat basza, przyprowadzony przed sułtana, wyznał jednak, iż pragnął sobie istotnie odebrać życie, które przestało dlań mieć jakąkolwiek wartość.

Tymczasem lord Dufferin, ambasador angielski w Konstantynopolu, dokłada wszelkich starań w drodze półurzędowej, aby unieważnić wyrok trybunałów i sułtana, tak co do kary śmierci jak i kary wygnania, o ile tenże dotyczy przedewszystkiem Midhata baszy.

Sułtan ma być mocno urażonym tą interwencją dyplomatyczną; w miarę wzrostu urazy sułtańskiej rośnie nacisk lorda Dufferina.

Sułtan powierzył rozpatrzenie wyroku, wydanego przez dwa trybunały na sprawców morderstwa popełnionego na Abdul-Azysie, duchownej radzie ulemów, która rozpatrzyć ma takowy z religijnego punktu widzenia. W sprawie dalszej ewakuacji terytorjum tessalskiego przez wojska tureckie, dochodzi nas dzisiaj wiadomość, iż W. Porta zażądała, ze względu na zbliżające się święto Ramazanu, czternastodniowej zwłoki. Ponieważ zajęcie Arty nastąpiło jeszcze d. 6 b. m., sprawdziłaby się przeto wieść, podówczas już przez wiedeńską *Presse* rozgłoszona, iż ewakuacja „drugiej strefy terytorjalnej“ nastąpi dopiero po dniach czterdziestu.

Odbyły się nareszcie w Albany, mieście stołecznem stanu Nowojorskiego, wybory do senatu, które to właśnie do tego stopnia rozgorączkowały namiętności tamtejsze, iż przesycony gwałtownemi artykułami gazet nowojorskich przeciw Garfieldowi, Guiteau postanowił zgładzić ze świata tego potwora. Po kilku miesiącach bezprzykładnej walki wyborczej, obydwaj kandydaci partji korupcjonistów, Conkling i Platt upadli, a wybrano Laphama i Warnera Millera, ludzi uczciwych i sprzyjających polityce wewnętrznej Garfielda, dążącej do oczyszczenia administracji Stanów Zjednoczonych z kreatur, które dostały się do urzędów nie zdolnością i zasługą, ale okupieniem się senatorom.

Telegramy.
(Ajencji telegraficznej Rudolfa Okręta.)

Petersburg 27-go. — *Praw. wiest.* donosi: Wielki Książę Konstanty Mikołajewicz na własną prośbę uwolniony został z zajmowanych przezeń wysokich stanowisk, jako: prezydent Rady państwa, prezydujący w głównym komitecie do spraw stanu włościańskiego, i prezydujący w specjalnej komisji powszechnej służby wojskowej, z pozostawieniem w godności jenerał-admirała i jenerał-adjutanta, jakoteż przy innych urzędach i godnościach.

Wedle rozkazu Cesarskiego do ministerjum marynarki, Wielki Książę Konstanty na własną prośbę uwolniony zostaje ze stanowiska zarządzającego flotą i wydziałem marynarki. Wielki Książę Aleksy Aleksandrowicz mianowany głównodowodzącym flotą i zarządzającym wydziałem marynarki z prawami jenerał-admirała.

Petersburg 26-go lipca. — Na dzisiejszem ogólnem zebraniu akcjonarjuszów dróg żelaznych południowo-zachodnich jednogłośnie wybrany został ponownie przez obecnych akcjonarjuszów i zastępcę rządowego J. G. Bloch na prezesa tychże dróg.

Paryż 26-go lipca. — Wczoraj miały się rozpocząć ważne operacje wojenne przeciw Bu-Amemie. Dnia 4 sierpnia wyruszy wyprawa z Saidy dla zajęcia wszystkich ważniejszych punktów strategicznych. Wyznaczono do tego kolumnę z 2500 ludzi.

Paryż 26-go lipca. — Izba deputowanych przyjęła prawo o obowiązkowem nauczaniu, odrzuciwszy modyfikacje poczynione przez senat. W senacie Barthelemy odpowiadał na interpelację Broglego, że protektorat Francji nad Tunisem był koniecznością. Rząd nie zmierza do zaboru a jeśli zajmuje wojskiem różne punkty, to do utrzymania spokoju. Minister zaprzecza stanowczo, aby rząd zamierzał zająć Trypolis. Anglja jest uspokojona przez zapewnienia rządu w tej mierze. Broglie zaznaczył, że cieszy się iż wywołał takie objaśnienia. Senat przyjął budżet spraw zagranicznych.

Londyn 26-go lipca. — Izba gmin. Baach wniósł votum nieufności dla rządu z powodu polityki wobec Transwaalu. Gladstone bronił rządu, który niechciał anektować Transwaalu, wbrew woli większości boerów, lecz wolał być sprawiedliwym. Votum nagany odrzucono 314 głosami przeciw 205.

Londyn 26 go lipca. — W parlamencie Harcourt potwierdził fakt zabrania w Liwerpolu 12 maszyn piekielnych. Rząd już przed trzema tygodniami miał doniesienie o tej wysyłce z Ameryki i polecił zrewidować wskazane statki. Poczyniono wszelkie możliwe zabiegi, aby odkryć kto i do kogo wysyłał zabójcze przyrządy.

Londyn 26-go lipca. — Rząd Stanów Zjednoczonych zawezwany został do podpisania noty, mającej być wysłaną do Petersburga w sprawie żydowskiej.

Dublin 26-go lipca.—W Longhrea (hrabstwo Galway) zastrzelono na ulicy agenta policyjnego. Zabójców przytrzymano.

Wiedeń 26-go lipca. — Obiega pogłoska, że na odbytej wczoraj radzie ministerjalnej gabinet postanowił podać się do dymisji. (?)

Konstantynopol 25 go lipca. — Munir-bej zamianowany został ministrem finansów na miejsce Tewfika baszy.

Konstantynopol 26-go lipca. — Kara śmierci na wszystkich skazanych w procesie o morderstwo Abdul-Azisa, zamienioną została na więzienie w fortecy.

— Towarzystwo amatorów sceny w Grodzisku, niezależnie od wyrażonego zapewne przez swojego reżysera podziękowania, czuje się obowiązanem złożyć serdeczną także podziękę amatorkom i amatorom jako to: paniom Zaz..., Szym., E. i A. Rom..., tudzież panom: And. Brod... i Ost., którzy współudziałem swoim w części muzycznej przedstawienia niedzielnego, danego na rzecz organizującej się straży ochotniczej, przyczynili się wielce do jego powodzenia. —18838—

OD LECZNICY
przy ulicy Długiej nr 5.

Dr Paweł Sieragowski, po odbyciu specjalnych studjów w Wiedniu, leczy specjalnie choroby ***weneryczne i skórne*** w tejże lecznicy od 12-tej do 1-szej codziennie. —18875—

Od lecznicy przy ulicy Marszałkowskiej. ***Dr Kobyliński*** (dentysta) powrócił z zagranicy; mieszka: Nowy-Świat nr 60. —18932—

— ***Dr E. L. Żórawski*** przeprowadził się na Nowy-Świat nr 18 (róg Smolnej). Przyjmuje rano do 10-tej i od 4—6 po poł.; w ambulatorjum zaś na Czerniakowskiej nr 69 od 10½—12 na warunkach lecznic. —18067—

— Dr Henryk ***Stankiewicz*** przeniósł mieszkanie do sąsiedniego domu (Królewska nr 3) i przyjmuje chorych jak zwykle od 10—12 r. i od 4—7 p. p. —18129—

— Właściciel zakładu najmu ekwipaży przy ulicy Chmielnej nr 10, p. Dąbrowski, z dniem 1-ym lipca r. b. otworzył drugi kantor najmu ekwipaży, przy ulicy Chmielnej nr 1 — i ztąd niektórzy rozgłaszają jakobym ja, niżej podpisany, wszedł w spółkę z p. Dąbrowskim. Niniejszem oświadczam, że jest to niedorzeczną plotką, ponieważ ja przyjąłem tylko obowiązek pomocy w zarządzie jego zakładami, które dla swej obszerności koniecznie tego wymagają, o czem znajomi moi doskonale wiedzą.

—18567— ***Jan Osmólski.***

— Dr M. ***Dorantowicz*** przeniósł swe mieszkanie na Elektoralną nr 47. —18744—

— **Instytut leczniczy Dra Kadlera** przyjmuje chorych z chorobami **sekretnemi** (wener.) i **skórnemi**, tak na stałe pomieszczenie, jako i przychodnich, od 10 do 12-ej i od 4 do 6 ej. Krakowskie-Przedmieście 38. ***Porada dla niezamożnych, na warunkach jak w lecznicach.*** —18636—

— ***Dr Marynowski, Zielony plac nr 12, obok hotelu Victoria***, leczy choroby wewnętrzne starszych i dzieci (specjalnie ***organów jamy brzusznej***); przyjmuje od 8—9½ rano i od 4 do 6 po południu. Biednych bezpłatnie.—18569

— ***Dr J. Goldberg*** leczy specjalnie choroby wewnętrzne i dzieci. ***Karmelicka nr 4c*** wprost cyrkułu 5 i 6. —18025—

— **Zabezpieczenia na życie**, t. j. na kapitały pośmiertne, kapitały na dożycie, sumy posagowe, renty i pensje dożywotnie, w rozmaitych kombinacjach i każdej żądanej wysokości, przyjmuje za składkami umiarkowanemi, na najdogodniejszych warunkach, objaśnień i druków na żądanie osobiste lub listowne udziela bezpłatnie, codziennie od godz. 9 rano do 7 po południu.

MICHAŁ ROTWAND,
Inspektor St.-Petersb. Towarz. Ubezp.
Biuro w Warszawie przy ul. Hr. Kotzebue nr 10, obok ulicy Wierzbowej. —5639—

— ***Magazyn towarów bławatnych***, pod firmą ***N. Beder***, egzystujący od lat 8 przy Żabiej i Bankowego placu, przeniesiony został od 10 lipca r. b. na ***róg Granicznej i Żelaznej Bramy nr 7***, vis-à-vis magazynu p. Nipanicza.
Nr 7. N. Beder. Nr 7. (18660)

— **Dr Grodzki**, autor „Poradnika lekarskiego dla mężczyzn", leczy **choroby sekretne** oraz **niemoc** wskutek takowych. *Chmielna* nr 60. (18150)

— **Dentysta S. ROTHEIM**, wynalazca nowego systemu wstawiania zębów sztucznych, przez urząd lekarski za najlepszy uznanego, leczy choroby szczęk i zębów, plombuje i znieczula ból przy wyjęciu zęba; przyjmuje od 10 r. do 6 w.—Królewska nr 37. —18022—

Teatr Letni.

Dziś: „Żydzi".
Jutro: „Robet djabeł".

DOLINA SZWAJCARSKA.

W Czwartek dnia 28 Lipca 1881 r.

WIELKI KONCERT

z illuminacją Ogrodu

Orkiestry pod dyrekcją к-18823

Zygmunta Noskowskiego.

Między innemi wykonane będą:
«Karnawał Wenecki», warjacje humorystyczne, w stylu znanych kompozytorów, Scherz.
«Wśród lasu», obraz romantyczny.
Noc. — Przelot duchów. — Wschód słońca. — Leśny gwar. — Polowanie. Zachód słońca. — Modlitwa wieczorna, Dobra noc!

Początek o godzinie 7 po południu.

—o—

W Piątek, dnia 29 Lipca 1881 r.
KONCERT ORKIESTRY
pod dyrekcją
Zygmunta Noskowskiego.

Codziennie Koncerty z odmiennym programem.
W Środy i Soboty Koncerty Symfoniczne.
Cena wejścia na koncert zwyczajny, kop. 30.
„ „ „ symfoniczny, „ 35.
Dzieci płacą . . . . „ 20.

Wystawa Obrazów

artystów polskich w sali Resursy Obywatelskiej na Krakowskiem-Przedmieściu, na dochód Towarzystwa Muzycznego. — Codziennie otwarta od godz. 10-tej do 6-tej. к13616

Przez Rząd zatwierdzony i kaucjonowany
DOM KOMISSOWY
pod firmą
SALA LICYTACYJNA PRYWATNA
MIODOWA Nr 11.

1) Przyjmuje na sprzedaż z wolnej ręki lub przez licytację wszelkie ruchomości: meble, dywany, futra, ubrania, lustra, biżuterje, rzeczy sztuki, ekwipaże, instrumenta muzyczne i t. p.

2) Na zlecenie kupuje i sprzedaje wyż wymienione przedmioty, jakoteż wyroby i towary od fabrykantów i kupców.

3) Wymienia meble. Zapas nowych i używanych wielki na składzie.

Otwarta codzień od godziny 9-tej do 7-mej wieczorem. W święta od 12—3. к5216

Potrzebny jest
UCZEŃ,
od 15 do 18 lat wieku dobrej konduity z wychowaniem elementarnem lub wyższem, mogący kształcie się na krawca i kupca w magazynie **ubiorów męzkich Romualda Kraszuskiego, w Hotelu Brühlowskim, ul. Hrabiego Kotzebue**. Pierwszeństwo mają znający trochę język francuzki lub niemiecki. 18461к

Nr 6. Miodowa Nr 6,
prawie naprzeciwko kościoła Przemienia-Pańskiego (po-kapucyńskiego), wejście obok wystawy (przeniesiony)

Magazyn Ubiorów Mezkich
KAROLA SZLIS

odznacza się pięknym, każdą figurę zdobiącym krojem i cenami przystępnemi. Mając obecnie pracownię przy Magazynie, z większą dokładnością wszelkie żądania zadowolnić mogę. 18514к

Do sprzedania—chwilowo 18671к
Bale, Deski
dębowe i KLEPKI dla piwnych beczek. Stara Praga Nr 149; stróż wskaże.
Tamże można się dowiedzieć o sprzedaży **skór łosiowych i rogów.**

Mężczyzna
w średnim wieku, wyjeżdżający na kurację do Teplitz potrzebuje towarzystwa na wspólny koszt w osobie posiadającej język niemiecki.—Wiadomość w Redakcji tegoż Kurjera pod lit. F. Z. 18752к

Nowo-założona
FABRYKA
Kufrów i Waliz
DO PODRÓŻY
Walerjana Breymeyera
w Warszawie
Krakow. - Przedm. Nr 22,
naprzeciw ulicy Hr. Berga,
poleca mocno zbudowane i trwałe KUFRY dla dam i mężczyzn po bardzo nizkich cenach. 18713к
☞ Równocześnie przyjmują się kufry do naprawy i odnawiania. ☜

Cegłę ogniotrwałą
angielską Cowena poleca skład
W. S. BLUMBERGA,
Marszałkowska Nr 49. 18852к

ZĘBY po Rs. 2,
najlepszym systemem Amerykańskim wprawia 18886к
M. H. Neumark,
DENTYSTA,
dawniej w domu Roeslera, obecnie
Nowy - Świat Nr 2.

Dom do zbycia, oraz summy do lokacji

od 5,000 rs. nieletnich do 30,000 rs., na domy lub dobra ziemskie. Dom w szacunku rs. 70,000 z placem łokci □ 16,000 dający brutto rs. 7,500, mogą być przyjęte w szacunku i summy hypotekowne.—Wiadomość Bielańska Nr 19, obok apteki, 1-sze piętro, mieszkania Nr 8, na ganku, od 11-tej do 1-szej i od 5-tej do 6-tej po południu. 18871к

!!!Zawiadamiam!!!

Łaskawą Publiczność, że **Handel** mój istniejący przy ulicy **Senatorskiej** pod Nr 16, przeniesiony został naprzeciwko, do domu p. Neprosa, dawniej Petyskusa Nr 25, pierwszy sklep przy cukierni Ferrarego. Polecając się i nadal Łaskawym względom.

Z uszanowaniem
17674к **W. Dzisiewski.**

Potrzebne są summy
od **1,000** do **3,000 rs.** oraz od **5,000** do **15,000** rs., na pierwszy Numer hypoteki.—Tamże do sprzedania
Dom i Plac,
dom przynosi 9% czystego dochodu, plac w bardzo dobrym punkcie.—Wiadomość i warunki, Marszałkowska Nr. 75 nowy, pierwsze piętro od frontu. Nr 3 mieszkania, z przedpokoju na lewo od 10-tej do 12-tej. 17872к

Akuszerka Węglińska
Ulica Pańska Nr 5,
udziela porady i przyjmuje Damy dla których są elegancko urządzone pokoje, zachowując najściślejszą dyskrecję; w Petersburgu po uzyskaniu dyplomu, szczepi ospę ochronną, jak dzieciom tak i dorosłym codziennie od godziny 10 do 12; biednym bezpłatnie. 18850к

STUSIE PIÓRA
bardzo tanio przyjmują się do prania i fryzowania, w Magazynie kapeluszy damskich, Nowy-Świat Nr 45. 18834к

Magazyn Ubiorów Męzkich 18853к
K. ROMANUS
istniejący przy ulicy Nowy-Świat Nr 55, przeniesiony został na ul. Świętokrzyzką Nr 6.

Syndyk tymczasowy
massy upadłości
JANA WINTSCHA,
Na zasadzie art. 492 Kod. Hand. i rezolucji Sędziego Kommissarza, niniejszym zawiadamia osoby interesowane, iż w dniu 18 (30) Lipca r. b. o godzinie 6-tej po południu i dni następnych, sprzedane będą przez publiczną licytaję w sklepie pod firmą „Jan Wintsch", przy ulicy Krakowskie-Przedmieście (róg Bednarskiej), istniejącym, korty i sukna angielskie i francuzkie oraz urządzenie sklepowe.—Spis przedmiotów przejrzany być może u podpisanego w Warszawie przy ulicy Świętojerskiej pod Nr 12A zamieszkałego.

Bronisław Kozanecki
18863к Adwokat przysięgły.

SKLEP
z urządzeniem, gazem i mieszkaniem każdego czasu jest do odstąpienia.—Wiadomość Rymarska Nr 4, u Tapicera. 18848к

Urząd Starszych
Zgromadzenia Kotlarzy,
zawiadamia panów majstrów, iż sesja półroczna, odbędzie się dnia 18 (30) lipca r. b., t. j. w Sobotę o godzinie 6 po południu, w mieszkaniu podpisanego przy ulicy Leszno Nr 59, nadmieniając, iż uczniowie, którzy nie są zapisani najmniej przed pół rokiem, na czeladników wypisanymi nie będą.

к18608 **Wilhelm Hartmann.**

CENY ZBOŻA
za pud na stacji „Praga" drogi żelaznej warsz.-teres. z d. 26 lipca 1881 r.

Pszenica	wyborowa	155	165
	średnia	140	150
	ordynaryjna	135	—
Żyto	wyborowe	117	126
	średnie	112	115
	ordynaryjne	—	—
Jęczmień	wyborowy	—	—
	średni	—	—
	ordynaryjny	—	—
Owies	wyborowy	108	112
	średni	95	104
	ordynaryjny	—	—
Groch		—	—
Gryka		—	—
Kasza jaglana	wyborowa	140	160
	średnia	—	—
	ordynaryjna	—	—

B. Werner et Comp

Kurs giełdy warszawskiej.
dnia 27 lipca 1881 r.

	Z końcem giełdy: żądano	Z końcem giełdy: płacono
Weksle.		
Berlin 100 m. z kr. term.	46.85	—.—
Londyn 1 f. st. „ „	9.56	—.—
Paryż 100 fr. „ „	38.05	—.—
Wiedeń 100 guł. „ „	81.85	—.—
Papiery publiczne.		
4% L. zast. 3 okr. s. I i II	—.—	—.—
5% L. z. nowe z r. 1869 d.	99.90	—.—
„ „ „ „ m.	99.60	—.—
List. zast. m. Warsz. ser. I	94.40	—.—
„ „ „ „ II	93.40	—.—
„ „ „ „ III	92.30	—.—
List. z. m. Łodzi ser. I i II	—.—	—.—
4% Listy likwidacyjne d.	87.10	—.—
„ „ m.	87.—	—.—
Bil. Ban. Ces. s. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Prem. z r. 1864	—.—	—.—
„ „ „ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschod. rs. 100	—.—	—.—
II „ „ rs. 100	—.—	—.—
III „ „ rs. 100	—.—	—.—
Akcje i obligacje.		
Akc. dr. ż. W.-W. rs. 100	—.—	—.—
Akc. dr. ż. W.-W. rs. 100	—.—	—.—
Akc. dr. ż. Warsz.-Teresp.	—.—	—.—
Akc. dr. ż. Fabrycz.-Łódzk.	—.—	—.—
Akc. Banku Hadl. w War.	—.—	295.
Akc. Banku Dysk. w War.	—.—	310.
Akc. Banku Handl. w Łodzi	—.—	—.—
Akc. Warsz. t. ub. od ognia	160.	—.—
Akc. Warsz. t. fabr. cukru	—.—	850.
Akc. t. fabr. cukru Józefów	—.—	345.
Akc. Dobrzel. t. fabr. cukru	—.—	750.
Akc. t. Lilpop, Rau i Lew.	1650.	—.—
Akc. tow. fabryki machin	—.—	—.—
Akc. tow. Łazien. i Łaźni	—.—	—.—
Akc. pt. zakł. rzędz. Zaw.	—.—	—.—

Od Listów Zastawnych 4% k. 38 9/10.
Od Listów Zastaw. nowych 5% k. 48 3/5.
Od List. Zast. m. Warsz. ser. I i II k. 161 1/10.
Od Listów Zast. m. Łodzi k. 119 2/5.
Od Listów Likwidacyjnych k. 62 1/2.

Koleje żelazne	Odchod.	Przych.
	godziny i minuty	
Warsz.-wiedeńska:		
Pospieszny 3 klasy........	6 — r.	9 50 w.
Osobowy 3 klasy........	11 10 r.	5 55 p.
Osobowy 3 klasy........	7 — p.	10 10 r.
Powyższe pociągi łączą się z drogą łódzką.		
Kurjerski 2 klasy........	9 40 w.	6 10 r.
Roboczy: poniedz. środ. piąt.	8 25 r.	8 10 w.
Warsz.-bydgoska:		
Osobowy 3 klasy........	7 — r.	10 35 w.
Kurjerski 2 klasy........	2 35 p.	2 45 p.
Osobowy 3 klasy........	4 45 w.	9 15 r.
Roboczy: poniedz. środ. piąt.	8 25 r.	8 10 w.
Warsz.-terespolska:		
Pocztowy 3 klasy........	11 20 r.	7 11 w
Kurjerski 2 klasy........	3 50 p.	1 37 p.
Osobowo-towarowy........	7 12 w.	7 34 r.
Warsz.-petersburska:		
Osobowy 2 klasy........	9 30 r.	7 33 w.
Osobowy 3 klasy........	6 43 w.	3 53 r.
Pocztowy 3 klasy........	11 20 w.	10 20 r.
Nadwiśl. do Mławy:		
Pasażerski........	10 — r.	8 24 w.
Pocztowy........	6 17 w.	10 31 r.
Nadwiśl. do Kowla:		
Pocztowy........	2 10 p.	2 37 p.
Pasażerski........	10 — w.	9 10 r.
Osobowo-miejscowy........	7 52 r.	10 27 w.
Obwodowa:		
Z dworca wiedeńskiego....	1 10 p.	11 26 r.

Statki parowe odchodzą:

Z Warszawy do Płocka o godz. 9 zrana codziennie (oprócz niedzieli).

Z Płocka do Warszawy o godz. 6 zrana codziennie (oprócz poniedziałku).

Z Nowo-Aleksandrji (Puław) do Sandomierza w poniedziałki, środy i piątki o godzinie 5 min. 30 zrana.

Z Sandomierza do Nowo-Aleksandrji (Puław) w niedziele, wtorki i czwartki o godzinie 6 zrana.

Mam zaszczyt zawiadomić Sz. Rodziców i Opiekunów,

iż zapis uczennic na rok szkolny 1881/2 w Zakładzie naukowym żeńskim, przezemnie przy ulicy Elektoralnej Nr 43 utrzymywanym, rozpocznie się dnia 22 Sierpnia, kurs zaś nauk dniem 1-ym Września r. b. 18317к

Matylda Karwowska.

Do sprzedania z powodu parcelacji majątku

Młocarnia Garreta

wraz z lokomobilą o 8-mio konną, **Gorzelnia parowa** kompletna, dwie **Żniwiarki Wooda** oraz inwentarz martwy, jako to Wozy, Pługi, Brony etc.—Wiadomość ulica **Przejazd Nr 5**, mieszkania Nr 1-szy. 18464к

W Magazynie Broni JULJANA STAPF,

Nowy-Świat Nr 41,

Wiatrowe Pistolety

sprzedaje bez pozwolenia, które strzelają do 15 kroków centrownie, **cena od rs. 15** z przyborem i 100 kulami. к—18417

Fabryka i Magazyn KAPELUSZY RAUL,

ulica Wierzbowa, vis-à-vis teatru,

poleca:

Kapelusze męzkie i dziecinne, tak własnej fabryki, z najlepszych **francuskich i angielskich** materjałów, jak również **orginalne zagraniczne,** jako to:

Cylindry i Szapoklaki

Filcowe miękkie i twarde, Słomiane i panama,

we wszystkich **gatunkach, fasonach i kolorach,** odznaczające się nadzwyczajną trwałością, po najumiarkowańszych cenach. к18467

...piele, Książęca Nr 4,

...y dom od **Nowego-Światu**

Osiedliłem się w **Poznaniu,** ...**EKARY Nr 23,** parter

A. Kucharzewski,

technik gorzelniczy 18739к

Ważna Wiadomość!

Skład Hurtowy A. ZYTTENFELD,

przy ulicy Nalewki pod Nrem 14, urządził w swoim hurtownym magazynie sprzedaż detaliczną niżej wymienionych towarów:

Ubrania męzkie płócienne i kortowe, Marynarki tantazyjne, Spodnie drelichowe, Płaszcze podróżne płócienne, Ubranka dla chłopczyków płócienne i kortowe, Sukienki dziecinne płócienne i kortowe, Szlafroki damskie, Pończochy, Skarpetki, Gorsety, Krawaty, Chustki do nosa, oraz wszelka bielizna damska i męzka, a także wielki wybór dywanów i serwet dywanowych.

Powyższe towary sprzedaje się o 25% niżej ceny zwykłej. к—18208

Nowo-otworzony z dniem 1-szym Kwietnia r. b. Magazyn strojów damskich ze sklepu **P. Waldenberg dawniej Lulla** przy ulicy Długiej Nr 17, przeniesionym został z dniem 1-szym Lipca na ulicę **Miodową Nr 4,** pod firmą

„Wiedeński Magazyn Strojów i Sukien balowych"

i z komfortem wykonywa wszelkie obstalunki w zakres niego wchodzące. 18519к

Z. DAUM.

Filja Domu Handlowego Moskiewskiego L. E. Kubaricz

w WARSZAWIE 18540к

Nr 38. Marszałkowska Nr 38.

Przyjmuje wszelkie zlecenia handlowe, jak również kupna i sprzedaży towarów, na zbliżającym się jarmarku w Niżnim-Nowgorodzie.

W STRZELNICY

urządzonej przezemnie przy **fabryce broni Nowy-Świat Nr 41,** odbywa się codziennie **strzelanie do celu** od godz. 8 rano do 8 wieczór. Strzał pistoletowy **k. 3,** sztucerowy na 100 kroków **k. 6.** 18456к

Nowo-otworzony

Zakład Zegarmistrzowski Józefa Gołembiowskiego,

na ulicy Bielańskiej, przy rogu Senatorskiej, naprzeciw Bruna, poleca:

Zegarki kieszonkowe z najcelniejszych genewskich fabryk, regulatory frejburgskie, budziki paryskie najrozmaitszych fasonów i t. p.

Wszelkie reperacje zegarów, zegarków, szkatułek grających i t. p. uskutecznia po cenach najmożliwiej nizkich.

Za każdy kupiony nowy przedmiot, jak również i za reperowany, Zakład daje dwuletnie poręczenie. 18727к

Administracja Dóbr Horodno

własność Hrabiego Augusta Potockiego stanowiących, podaje do publicznej wiadomości, iż w tychże dobrach, w powiecie Lidzkim, Gubernii Wileńskiej położonych, odbędzie się w d. 20 Lipca (1 Sierpnia) r. b. licytacja koni czystej krwi ze stada Horodeńskiego; mianowicie sprzedawane będą, ogiery klacze, i stadnina od roku do lat 4-ch mająca. 18592к

RS. 2,000

Potrzeba na spłacenie takiejże summy lokowanej na 1-m numerze hipoteki domu murowanego. — Wiadomość w **Magazynie Ubiorów Męzkich Romualda Krasuskiego w Hotelu Brühlowskim, ulica Hrabiego Kotzebue.** 18462к

OPERATORKA ODCISKÓW,

która odbyła egzamin w St.-Petersburskim urzędzie, otworzyła przy ulicy Nowy-Świat Nr 38, w oficynie na prawo, specjalny **Gabinet do wyjmowania zastarzałych odcisków** bez żadnego bólu i użycia narzędzi, a jedynie za pomocą płynu. Przyjmuje codziennie od godziny 10 rano do 6 po południu. 17370к

Płonka de Paczyńska.

Do sprzedania 18683к

LOKOMOBILA,

z młocarnią i elewatorem, używana, doskonale młócąca; obecnie czynna, z fabryki angielskiej Ruston & Proctoris, za summę rs. 2,500. Wiadomość u Rządcy Hotelu Krakowskiego.



Dla Myśliwych! Pointer

rzadkiej piękności, urodzony w Anglii, z atestatem, $11\frac{1}{2}$ miesięcy; Ceter 11 miesięcy; Suka polska w 3 polu ułożona.—Erywańska Nr 1, od 3-ciej do 6-tej. 18758к

Kijewski Scholtze & Comp. Huta szklanna,

Butelki, syfony, grubizna, szkło drobne, szkło do lamp i t. p. Skład w Warszawie, Bielańska Nr 3, Hotel Lipski. 17558к

TERMOMETRY

pokojowe, za okno, dla gorzelni, browarów, cukrowni, oranżerji, kąpieli; rozmaitych fasonów — dokładne i ściśle sprawdzone, w wielkim wyborze poleca 14856к

OPTYK I MECHANIK m. WARSZAWY

JAKÓB PIK

MIODOWA N. 497A.

Z powodu zwinięcia interesu

Wyprzedaż Rękawiczek

w magazynie M. Izdebskiej, Nowy-Świat Nr 55, w dziedzińcu gdzie Redakcja „Bluszczu" Tamże sklep w dziedzińcu do wynajęcia od św. Michała. 18006к

Do wynajęcia

Mieszkanie z trzech lub pięciu pokoi z kuchnią za umiarkowaną cenę, w spacerowym punkcie za Mokotowską rogatką w domu murowanym na 1-szem piętrze od frontu z żelaznym balkonem. — Wiadomość w Magazynie ubiórów męzkich Romualda Krasuskiego w Hotelu Brühlowskim ulica hr. Kotzebue. 18460к

Szlachetnie myślącą Publiczność

o zajęcie jakiegobądź rodzaju, choćby tylko za jedzenie i przytułek domowy, prosi oficjalista prywatny, znający teorycznie i praktycynie języki polski, ruski i niemiecki, oraz i rachunki. — Łaskawe oferty prosi składać w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. B. Ż. 60. к—18640

Magazyn wyrobów platerowanych S. Handelsmana,

przeniesiony został z Krakowskiego - Przedmieścia na ulicę Senatorską Nr 27, obok kościoła św. Antoniego, (b. Reformatów) i nadal wszystkie przedmioty wchodzące w zakres domowego i kościelnego użytku, po możliwie nizkich cenach, sprzedawać będzie — Biorącym w większej ilości odstępuje się znaczny rabat.

Reperacje uskutecznia jak najrychlej.—Fabryka przy ulicy Dzielnej w domu własnym przyjmuje do walcowania blachy i szlifowania wszelkich wyrobów. — Sprzedaje także blachy białe niklowane po cenach umiarkowanych. 18728D

Jest do odstąpienia od każdego czasu, w korzystnem miejscu

DYSTRYBUCJA,

oraz przytem Materjały piśmienne i Towary kramarskie i norymbergskie w korzystnem miejscu, i przystępne komorne.—Wiadomość przy ulicy Krakowskie - Przedmieście w dystrybucji pod Nr 51 nowy. 18553к

Do sprzedania

MEBLE

w Zakładzie stolarskim, przy ulicy Widok Nr 12, oficyna lewa 1-sze piętro, po cenach nizkich, oraz przyjmuje zamówienia na wyroby meblowe. 18490к

Poszukują się do kupna

Dobra Ziemskie.

różnej przestrzeni.—Wiadomość: ulica Widok Nr 7 i mieszkania 7; od godz. 10 do 3 każpodziennie prócz świąt i niedzieli. к—11812

HANDEL

przynoszący około sto procent brutto każdego czasu do sprzedania za rs. 3,000. Wiadomość u p. Wartalskiego, Nowy-Swiat Nr 7. 18332к

Wyżej wszelkiej konkurencji!!!!

Znany ze swej taniości skład towarów róg Dzikiej i Nowolipek, dom Brauna Nr 1, w bramie 1-e piętro, mieszkania Nr 4, sprzedaje:

Kortu czysto wełnianego na ubrania męzkie i damskie, $2\frac{1}{2}$ łok. szer., desenie cudowne, po 90 kop.

Kortu angielskiego na ubrania dziecinne i dla starszych, po 20 kop.

Kaszmiru czarnego wyborowego, czysto wełn., 2 łok. szer., po 70 kop.

Materji na suknie, wełnianej wyborowej, po 20 kop.

Materji jedwabnej, wyborowej, po rs. 1 kop. 25.

Sztuka Płótna krajowego $30\frac{1}{2}$ łok. za 4 rs. 50 kop.

Płótno czeskie, cienkie, na koszule damskie, po 35 kop.

Creass pół-płótno, bardzo mocne na gacie i nocne koszule, po 11, 12 i 13 kop.

Creass na prześcieradła, $2\frac{1}{2}$ łok. szer., po 25 kop.

Barchanu wyborowego, po 12, 15, 17, 20, 23 i 25 kop.

Kołnierzyki męzkie, eleganckie, webowe, poczw., po 25 i 30 kop.

Mankiety męzkie, eleganckie, webowe, poczwórne, po 40, 45 i 50 kop.

Kołnierzyki damskie, webowe, wyborowe, cud. modele, po 35 kop.

Mankiety damskie wyborowe, webowe, po $37\frac{1}{2}$ kop.

Płótno **niewarowe (Ecrue),** na suknie, po 17 kop.

Płócienko na fartuchy, niciane, po 15 kop.

Podszewki różne, szare, popielate i czarne, po $8\frac{1}{2}$ kop.

Piki białej, wyborowej, po 30 kop.

Cretonu białego, przewyższającego płótno, $1\frac{1}{2}$ łokcia szerokości, na koszule męzkie i damskie po 15 kop.

Perkalu białego, wyborowego, $1\frac{1}{2}$ łokcia szer., po $12\frac{1}{2}$ kop.

Perkalu białego, najlepszego, 7 ćwierci szerok. po 15 kop.

Madepolam cienkiego, 7 ćwierci szer., po 25 kop.

Flanelka drukowana, prześliczne dessenie, po 20 kop.

Satynka na suknie, cudowne dessenie, po 17 kop.

Chustki do nosa od 40 kop. za 6 sztuk.

Chustki z kolorowemi szlakami, eleganckie, rs. 1 za $\frac{1}{2}$ tuzina.

Skarpetki po cenach tanich.

Obrusy **Himmalajskie** do salonu, po rs. 4 kop. 50. к—18888

Obstalunki z prowincji wysyła się z akuratnością i sumiennością.

Ważne dla pp. Myśliwych

początkujących lub nie umiejących strzelać w lot

MASZYNKI

rzucające ptaka metalowego na wysokość 120 i więcej kroków; po uskutecznieniu czego ptak powraca na swoje pierwotne miejsce.—Cena rs. 12, do nabycia

w Składzie Broni

JULJANA STAPF

Nowy-Swiat Nr 41. к—18416

Jest do sprzedania kompletna

Maszyna parowa

leżąca z kotłem o sile 50 koni, systemu Panksena z Landzberg, będąca w użyciu tylko 3 miesiące, oraz **Kierat** dwukonny do młocarni.—Wiadomość u p. S. Bernstein, przy ulicy Leszno 4. 18498к

Urzędnik Drogi Żelaznej,

posiadający piękny charakter pisma i dokładną znajomość polskiego i rossyjskiego języka poszukuje odpowiedniego zajęcia w godzinach pobiurowych. Reflektanci raczą swój adres złożyć w Warszawskiej Agenturze Ogłoszeń Senatorska 22, pod lit. A. K. 17311к

Obszerny sklep

z frontami do Krakowskiego - Przedmieścia i ulicy Koziej z wejściem do piwnic, do wynajęcia od św. Michała r. b.—Wiadomość pod Nr 444, u właściciela. 17939к

BULJON

w rozmaitych gatunkach wyrobu

Wł. Kleczkowskiego.

Sprzedaż hurtowa skrzynkami ze znacznem ustępstwem w domu handlowym **Fr. Fuchs i Synowie,** ul. Miodowa Nr 14 w Warszawie. Detaliczna we wszystkich celniejszych kolonjalnych handlach. Każda tabliczka opatrzona w etykietę koloru kawowego z firmą W. Kleczkowskiego.

к14164 **Wł. Kleczkowski.**

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою Варшава 15 (27) Іюля 1881 года.
Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner. Patrz Dodatek.

Księgarnia, Skład Nut i Fortepianów

GEBETHNERA i WOLFFA

W WARSZAWIE,

otrzymała na skład główny:

Wydanie Jubileuszowe

DZIEŁA

Wojciecha Oczki,

pod tytułem

PRZYMIOT I CIEPLICE,

Opatrzone życiorysem i oceną stanowiska naukowego W. Oczki, przez

D-ra EDWARDA KLINKA,

oraz rozprawą o języku dzieł, przez

Ad. Ant. Kryńskiego.

Przeszło 660 str. w wielk. 8-ce, na pięknym welinowym papierze, rs. 4, z przesyłką pocztową rs. 4 kop. 50.

Do nabycia w znaczniejszych księgarniach w kraju i zagranicą. K—18797

Księgarnia, Skład Nut i Fortepianów

GEBETHNERA i WOLFFA

W WARSZAWIE,

otrzymała na skład główny:

Hrabiego Cezarego MATTEI

ELEKTRO-HOMEOPATJA.

Zasady nowej umiejetności, oraz wskazówki leczenia za pomocą jej środków chorób, objętych spisem alfabetycznym.

Przekład z oryginału francuzkiego

Stanisławy z Kaczkowskich Byszewskiej,

pomnożony z upoważnienia hr. Mattei, opisem ważniejszych ich symptomatów i djagnozy, według dzieł znakomitych homeopatów.

Z portretem hr. Mattei.

650 str. w 8-ce, rs. 3 kop. 60,

z przesyłką pocztową rs. 4.

Do nabycia w znaczniejszych księgarniach w Warszawie i na prowincji. D—18300

OD REDAKCJI.

„Kłosy", pismo tygodniowe, illustrowane, wychodzić będą w ciągu drugiego półrocza 1881 roku, **w tym samym formacie, tej samej jak dotąd treści i pod tą samą Redakcją:**

Prenumerata w Warszawie wynosi:		**Na Prowincji i w Cesarstwie:**	
Rocznie	rs. 8 kop. —	Rocznie	rs. 12.
Półrocznie	„ 4 „ —	Półrocznie	„ 6.
Kwartalnie	„ 2 „ —	Kwartalnie	„ 3.
Miesięcznie	„ — „ 67½.		

Redakcja ponawia swe oświadczenie, że za najdogodniejsze dla siebie i dla Prenumeratorów uważa zgłaszanie się bezpośrednie do Redakcji, nie uciekając się do żadnego pośrednictwa. D—18846

Uprasza się o dokładne i wyraźne wypisywanie adresów, oraz tylko ostatniej Stacji Pocztowej, z której Prenumerator odbiera pismo.

Adres: S. Lewental w Warszawie, Nowy-Świat Nr 39.

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 30 Lipca (11 Sierpnia) r. b., o godzinie 12-tej **w południe, odbędzie się w sali** licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy, licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na dostawę w roku 1882, dla wodociągów Warszawskiego i Pragskiego około 6,220 funtów oliwy włoskiej, od kop. 27 za funt.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o Prezydenta Miasta opieczętowane deklaracje, napisane na papierze stemplowym, ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kassy m. Warszawy, na złożone w tejże Kassie vadium w ilości rs. 168 i na koszta ogłoszenia rs. 30.

Warunki są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

Wskutek ogłoszenia z dnia . . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się dostawy w roku 1882 dla wodociągów Warszawskiego i Pragskiego, około 6,200 funtów oliwy włoskiej po kop. N N za funt (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie m. Warszawy vadium w ilości rs. 168 i na koszta ogłoszenia rs. 30 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania).

Pisałem dnia N. N. (wypisać dzień, miesiąc i rok).

Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. D—18357

Student Uniwersytetu

który świeżo ukończył szkoły z medalem, poszukuje korrepetycji. Pożądanem byłoby umieszczenie się w domu familijnym. Potrzebującym udzieli bliższe wiadomości rządca domu Nr 6, przy ulicy Miodowej. D17769

Wykształcona Osoba,

mogąca dawać lekcje muzyki dziewczynce lat 11 i w przeciągu 2-ch miesięcy dopatrzeć gospodarstwa domowe, potrzebną jest do familijnego domu. Proszę się zgłaszać na ulicę Chmielną, dom Nr 43c. mieszkania Nr 5. 18789 D

Książeczka p. t.

„OWOCE"

p. Edmunda Jankowskiego

z tab. litogr.

wyszła z druku i jest do nabycia po kop. 50 u autora Nowogrodzka 36, lub w redakcji „Ogrodnika Polskiego", **Warecka 6.** Przesyłka pocztą bezpłatnie. 18793D

Mam zaszczyt zawiadomić Szanownych

Rodziców i Opiekunów,

iż z rozporządzenia JW. Inspektora Szkół, rozpoczynam zapis uczennic od 15 Lipca r. b. Nalewki Nr 3, Bremer. — Tamże potrzebna jest Nauczycielka z patentem. 18893 D

Potrzebne są

PANNY,

zdatne i do nauki do szycia gorsetów i podręczne do bielizny, róg Siennej i Miedzianej Nr 8 i 10. mieszkania 42. 18857 D

Do mającego się założyć interesu przemysłowego, poszukuje się

Wspólników

z kapitałami od **6000 rs.** — Wiadomość: ulica Dobra Nr 10/2821B, mieszk. 6. 18868D

Potrzebnym jest

Rządca domu,

nie mający innego zajęcia, który już pełnił te obowiązki i obeznany dokładnie z administracją domu, przytem rs. 1000 kaucji przy ugodzie powinien mieć do złożenia. Spytać stróża domu Nr 13, ulica Wielka, po południu, pomiędzy 2 a 3. 18878 D

Potrzebne są

Panny

podręczne i do nauki. — Solec Nr 32, u pani Neuman. D18859

Potrzebne są

PANNY

zdatna i podręczna, do Bielizny. — Ulica Śliska Nr 4/6, 2-gie piętro z bramy, mieszkania Nr 6. D18809

PANNA

kompletnie uzdolniona w krawieczczyznie, poszukuje miejsca w domu prywatnem na przychodnią. — Ulica Widok Nr 11. mieszkania Nr 11. D18816

Potrzebni są

Uczniowie

do Cukierni, róg ulicy Hr. Berga i Mazowieckiej. D18817

OSOBA

w średnim wieku, z dwojgiem dzieci, prosi o jakie zajęcie, a w razie żądanym może złożyć kaucję. — Ulica Pańska Nr nowy 53. Wiadomość w sklepiku. D18818

Marja Kirchner,

b. Przełożona pensji wyższej, **przyjmuje Uczennice** pobierające edukację prywatną, z zapewnieniem najtroskliwszej opieki. Dochodzące do szkół rządowych są przyjmowane.—Mazowiecka Nr 1, mieszk. 9. D18830

D18841 **NIEMKA**

w średnim wieku, zdolna do wszystkiego, poszukuje miejsca u pojedyńczej osoby. — Adres w kiosku, róg Hożej i Marszałkowskiej.

OSOBA

w średnim wieku, poszukuje miejsca za życie, do dozoru nad osobą słabą lub w wieku. — Wiadomość w kiosku róg Brackiej i Chmielnej. D18840

Młody Człowiek,

z kapitałem od rs. 2,000 do 3,000, życzy wstąpić do współki do interesu handlowego lub nabyć takowy na własność. — Oferty w kantorze Kurjera pod lit. T. S. 3. D18855

Młody Człowiek

z dobremi świadectwami, posiadający języki: polski, rossyjski i niemiecki, poszukuje miejsca Kassjera lub Inkasenta, na żądanie może złożyć kaucję. — Oferty w kantorze Kurjera pod liter. M. K. 41. D18856

D18860 **Młody człowiek**

z prowincji, posiadający dobrze język ruski, polski i rachunki, poszukuje zajęcia przy fabryce lub domu handlowym. — Oferty proszę składać w kantorze Kurjera pod liter. P. Z.

Angielka 14-letnia,

mówiąca doskonale po francuzku i znająca bardzo dobrze muzykę, życzy być ulokowaną do towarzystwa młodych panienek, przy zacnej rodzinie. — Ulica Chmielna Nr domu 1, w umeblowanych pokojach Nr 26. D18864

Poszukuje się

Bony Polki,

znającej język francuzki.—Bliższa wiadomość między godz. 6 a 7 po południu, przy ulicy Siennej pod Nr 4, mieszk. 5. D18881

Maszynistka zdolna

potrzebna jest zaraz do szycia sukien na maszynie Whelera i Wilsona. — Nowolipie Nr 15, 1-sze piętro. D18397

D18865 **Osoba**

znająca gruntownie języki: angielski, francuzki, niemiecki i rossyjski, posiadająca nauki klasyczne i muzykę, życzy przyjąć miejsce nauczycielki. — Ulica Chmielna Nr 1, mieszkania 26, w umeblowanych pokojach.

Francuzka

do konwersacji potrzebną jest zaraz.—Nowy-Świat Nr 12, mieszkania Nr 6, piętro 3-cie, front. od godz. 12—4. D18870

PANNY

do krawieczczyzny uzdatnione i podręczne, potrzebne są zaraz. — Wiadomość u p. Ossowskiej, Elektoralna Nr 11, mieszk. 25. D18876

Potrzebne są D18869

Panny,

jedna kompletnie uzdatniona w krawieczczyznie, kroju i zarazem zarządzeniem pracownią, oraz podręczne i do nauki. — Nowy-Świat Nr 12, mieszk. 6, piętro 3-cie, front.

Potrzebny jest

UCZEŃ

do Apteki na wyjazd do Rosji, z pensją miesięczną.—Bliższa wiadomość: ulica Krakowskie-Przedmieście Nr 50, u Właściciela domu, od godz. 12—3 po południu. D18807

KIPER

przyjmuje zamówienia do obciągania wina po domach prywatnych. — Stare-Miasto Nr 10, 3-cie piętro Nr 11. lub u stróża. D18873

Froter

przyjmuje wszelkie obstalunki na zaprawianie podłóg i posadzek, w różnych kolorach, masą woskową, terpetynową, mycie pokoi i okien, pośpiech i akuratność w wykonaniu, ceny możliwie umiarkowane. — Ulica Krucza Nr 12. róg Alei Jerozolimskiej.

D18801 **J. Kewicz.**

WYPRZEDAŻ

wyrobów snycerskich, ramek, ram i galanteryj znajdujących się w sklepie Galanteryjno-Dystrybucyjnym Piechowskiego, Królewska wprost Giełdy. D18804

Ważna wiadomość dla szukających zdrowia.

Nad samą granicą pruską 30 wiorst od kolei, w powiecie Częstochowskim, z powodu interesów familijnych, jest folwark sześć włók z inwentarzem do odstąpienia zwolnej ręki—miejsce piękne dogodne, suche a nadewszystko bardzo zdrowe, gdyż rzeka, łąki, oraz las sosnowy, znajdują się w bliżkości mieszkania. — Bliższa wiadomośe Nowolipki Nr 38 Lit. B, u właściciela domu. D18858

D18866 **Akuszerka Cetner**

przyjmuje osoby życzące odbyć słabość w osobnych lub wspólnych pokojach, za niespodziewanie przystępną cenę.—Sosnowa Nr 5B.

Skład Maszyn do szycia

J. Jentys,

egzystujący od roku 1866 przy ulicy Długiej Nr 16, **przeniesiony został na ulicę Nowy-Świat Nr 19.** Sprzedaż Maszyn do szycia z pierwszorzędnych Amerykańskich i Europejskich fabryk. — Tamże uskutecznia się **reperacja** maszyn wszelkich systemów w bardzo krótkim czasie. D18598

Rs. 2,000

(summa małoletnich) do ulokowania na 6 lat na 1-szy numer hypoteki, w połowie pierwszej szacunku nieruchomości w Warszawie, bez pośrednictwa osób trzecich.—Wiadomość: ulica Dzika Nr 48 lit. b, u właściciela domu 18134 D

NIEMKA

mówiąca po polsku i w gospodarstwie doświadczona, poszukuje pomieszczenia.—Oferty w Redakcji pod lit. E. B. D18737

Bona Niemka,

mogąca udzielać nauki elementarne, poszukuje miejsca.—Oferty w Redakcji pod literami K. B. D18738

Kaucji rs. 500

może złożyć Mężczyzna średnich lat, kawaler, poszukuje miejsca Inkasenta, Rządcy domu, lub do interesu handlowego. Oferty upraszam składać w Redakcji niniejszego pisma pod literami N. N. 18799 D

Człowiek z familją,

zajmujący dawniej wyższe stanowisko, poszukuje miejsc na Rządcę domu lub w Składzie Węgli, lub innym, mogący dać kaucję i poręczenie osób godnych i odpowiedzialnych.—Mieszkanie: ulica Złota Nr 21. D18068

Z upoważnienia władzy szkolnej, z początkiem roku szkolnego, otwieram

Szkołę Filologiczną

czteroklasową, z klasą wstępną i pensjonatem. Nauki będą wykładane podług programu szkół rządowych. Do pensjanatu będą przyjmowani i uczniowie ze szkół rządowych. Zapis trwać będzie od 8 (20) Lipca do dnia 20 Sierpnia (1 Września) r. b. Warszawa, ulica Smolna i Jerozolimska Nr 1289a (17 nowy), drugi dom od Nowego-Świata. Nauczyciel języków starożytnych przy gimnazjum IV w Warszawie.
17921 D **Józef Radziukinas.**

Potrzebne są

PANNY

do krawieczczyzny uzdatnione i podręczne.—Wiadomość: ulica Twarda Nr 10, mieszkania Nr 25. D18507

Do **Sklepu** głównego **Piekarni Nowej,** potrzebne są **dwie** fachowo uzdolnione

Sklepowe,

w wieku średnim i mające dar grzecznego służenia gościom. Kandydatki winny mieć kaucję najmniej 100 rs., a zgłosić się mogą do Właściciela piekarni, tylko z chlubnemi świadectwami, do Kantoru, w domu przy ulicy Nowy-Świat Nr 74, od godz. 9 do 12 przed południem. 18503 D

W godzinach wolnych od zajęć przygotowuje

do Politechniki w Rydze,

dyplomowany, wychowaniec tejże szkoły. Oferty składać proszę w Redakcji Kurjera, pod lit. J. M. 18527 D

Potrzebne są

PANNY

do krawieczczyzny damskiej, podręczne i do nauki. — Ulica Nowy-Świat Nr 38. mieszkania Nr 12, 2-gie piętro. D18485

PANNY,

zdatne potrzebne są zaraz do pracowni Marji Gałkowskiej, róg ul. Marszałkowskiej i Świętokrzyzkiej Nr 35. D18589

Na ulubionym instrumencie

CYTRZE

udzielają się Lekcje, w językach polskim i niemieckim, najpraktyczniejszym systemem **Maxa Albert.** Osoby pragnące pobierać takowe, raczą się zgłosić na ulicę Marszałkowską Nr 69 nowy, mieszk. Nr 15, na dole, od godziny 12 do 3 po południu i od 6 wieczorem. Nadmieniam, że osoby które pobierały u mnie lekcje, są bardzo zadowolone. 18617 D

Do zakładu zegarmistrzowskiego Józefa Gołembiowskiego, ulica Bielańska, przy rogu Senatorskiej, naprzeciw Bruna potrzebny jest

UCZEŃ

w wieku lat 14 do 15, dobrego prowadzenia się i porządnych rodziców. D18726

DAMA

udająca się na dłuższy pobyt za granicę, lub też do wód i życząca sobie mieć do towarzystwa osobę z dobrego domu, znającą języki polski, francuski, niemiecki i trochę ruskiego, zechce łaskawie zgłosić się na Placu 8-go Aleksandra Nr 7 domu, 2-gie piętro Nr 6, lub też zostawić swój adres w Redakcji Kurjera. D18701

Do sklepu galanteryjnego i kantoru loterj potrzebną jest

PANNA

umiejąca dobrze rachować i pisać.—Wiadomość Krakowskie-Przedmieście Nr 419, nowy 23. D18664

Nauczycielka D18699

posiadająca patent, życzy udzielać korepetycje i przysposabiać uczennice do gimnazjum, Upraszą się o zostawienie adresów w księgarni W. W. Karwowskiej i Zabłockiego, róg Krakowskiego-Przedmieścia i Berga.

Nauczycielka D18693

z patentem, życzy sobie miejsca na wieś, do 2 lub 3 panienek, z muzyką średnią.—Adres hotel Polski Nr 46.

Potrzebny jest

NAUCZYCIEL

posiadający pozwolenie Władzy, do wykładu języka rossyjskiego, lub też niemieckiego i matematyki, w zakresie 3-ch niższych klass gimnazjalnych.—Wiadomość w hotelu Paryzkim Nr 40. D18751

DOM

do sprzedania przy ulicy pryncypalnej.—Wiadomość na Nowym-Świecie Nr 1261, 2-gie piętro z frontu. D17195

18753D

DOM

do sprzedania. **Dom** narożny, trzy fronty, nowy, murowany i drewniany, za Wolską Rogatką, przy szosie i ulicy Kościelnej, wiadomość na miejscu, u Właściciela Nr 262.

Tanio do sprzedania

Kolonja,

składająca się z 15 mórg gruntu i domu murowanego, pięć wiorst za rogatką Moskiewską, a pół od stacji kolei Nadwiślańskiej.—Wiadomość w składzie wódek przy ulicy Nowy-Świat Nr 56. D18639

Do sprzedania

Dom z placem

przy ulicy Ogrodowej, w szacunku rs. 38,000, do kupna potrzeba rs. 17,000, lub może być przyjęta odpowiednia suma hypoteczna.—Wiadomość Nowolipki Nr 3, w administracji kiosków. D18723



Kociołki żelazne kute

i wybielane, do kuchni angielskiej, co pękać nie mogą, w guście takim jak lane. Cena N-ru 2-go po rs. 3 k. 60. Wiadomość: ulica Franciszkanska Nr 3, u p. **Icka Goldman.** K—18762

Kupuję!!!

Wszelkie zużyte wyroby złote, jako też drogie Kamienie, lub wzamian na nowe.—Jubiler W. Moczydłowski, Krakowskie-Przedmieście Nr 27, w gmachu b. poczty. D18718

Z powodu kończącego się sezonu
Po cenie kosztu!

Wyprzedaż Kwiatów

paryzkich, oraz własnego wyrobu. Bukiety od 20 kop. Fabryka Kwiatów T. Górskiego, ulica Żabia Nr 4, dom hr. Zamoyskiego, na parterze w oficynie. D18704

PRACOWNIA
Sukień i Okryć Damskich

M. Skłodowskiej,

przyjmuje materjały na wszelkie ubiory damskie i dziecienne do skrajania; Suknie wyszłe z mody do fasonowania. Tamże dostać można Fasonów z bibułki. — Ulica Chmielna Nr 25. D17937

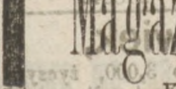
Kapelusze, Okrycia, i kostjumy letnie

pozostałe z sezonu, wyprzedaje za połowę ceny

Magazyn Paryzki,

Królewska 25. 18725D

Jest do sprzedania



Garnitur Mebli

—**Angielski** i inne meble dobrej roboty, tanio Sosnowa Nr 5 lit D. 1-sze piętro mieszkania Nr 4. D18750

!!MEBLE!!

Do sprzedania mało używane, Garnitur orzechowy, Garniturek mały gabinetowy: Kredens, Szeslong, Szafka do ubrania i Łóżko. Wiadomość: ulica Bonifraterska Nr 15, mieszkania Nr 5, od godz. 3—7. D18787

Za przystępną cenę do sprzedania



MEBLE!!!

orzechowe, bardzo mało używane, **Garnitur** brokatelą kryty, oraz **2 Szafy** rozbierane, **Szafka** do bielizny, para **Łóżek, 2 Stoliki** konsolkowe do kart, **Garnitur** angielski, **Lustra, Biuro** o 5 szufladach, **Szeslong** skórą kryty, **Tualeta** damska, **Kredens** masiv szabowany, **Stół** jadalny, z krzesłami, **Garnitur** francuzki. — Ulica Chmielna wprost komory Nr 52, w oficynie na dole na elwo, Nr 8 mieszkania. D18800

Za przystępną cenę do sprzedania



Meble orzechowe,

mało używane, **Garnitur** brokatelą kryty, oraz **2 Szafy** rozbierane. **Szafka** do bielizny, **para Łóżek, Umywalka, Stolik** do kart **Garnitur** francuzki, **2 Lustra, Biuro** o 5-u szufladach, **Szeslong** skórą kryty, **Stół** jadalny, **Kredens** szabowany, **Kozetka i 6 Napoleonek, Lampa** stołowa i **Dywany.** Ul. Chmielna Nr 22, tam gdzie drzewka przed domem, wprost bramy na dole. D17479



Krzesła dębowe,

rzeźbione stołowe, do wyboru, Cena Krzeseł od Rs. 2 kop. 50 do Rs. 15.—Bednarska Nr 3 nowy.—**H. Celler.** D17126

Ważna Wiadomość!!!



po rs. 110, różne garnitury Mebli ze Stołami, po rs. 25. Szeslongi w skórę, Meterace, oraz wiele innych Mebli nowych i używanych. — Ulica Marszałkowska, Nr 40, rog ulicy Zgoda, w Zakładzie Mebli i Meteracy L. Brenert. 17991 D

Sprzedają się

różne Meble, Suknie i rzeczy. Oglądać można od godziny 11 do 6 wieczorem. — Wspólna Nr 11, mieszk. 13, dom Lothego. 18304 D

Nowo otworzony



MAGAZYN MEBLI

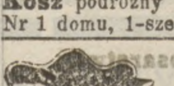
NOWYCH i UŻYWANYCH

w wielkim wyborze sprzedaje takowe daleko taniej jak osoby, które sprzedają niby to z powodu wyjazdu, z tą tylko różnicą, że ja gwarantuję za każdą sztukę, która wychodzi z mojego magazynu.—**Ulica Marszałkowska Nr 75,** wprost Zielonego Placu. D18139

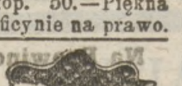
Za 90 rs. D18719

Garnitur Mebli,

prawie nowy, urzędowej roboty, mocny i ładny, sprzedaje się dla braku miejsca i duży **Kosz** podróżny za rs. 1 kop. 50.—Piękna Nr 1 domu, 1-sze piętro, w oficynie na prawo.



Magazyn MEBLI



Nr 8, ulica Bielańska Nr 8,
zaopatrzony w rozmaitego rodzaju Meble, Kredensa, Biura, Komody, Szafy, Łóżka, Garnitury krajowe i zagraniczne, wysłane i pokryte, Szeslongi i Sofy po cenach nizkich, są także 2 Garnitury używane. D18472

A. Mursztyn.

2 Tokarnie

pedałowe, silnej i nader dokładnej budowy, nowe, do sprzedania.—Ulica Chmielna Nr 25, w bramie na lewo. D18081

Wózek dziecinny

za Rs. 10 do sprzedania. — Aleja Jerozolimska Nr 32, mieszk. 9. D18563

Ktoby z pp. szynkarzy potrzebował

całe Urządzenie Sklepu,

zaraz niech się zgłosi na ulicę Chmielną pod Nr 31, do sklepu krawca p. L. Kienig, po informacje. D18502

3 Szafy

jesionowe i takież **Łóżko** do sprzedania.—Senatorska Nr 22. stróż wskaże. D18577

Kwity Lombardowe

kto chce zbyć korzystnie, niech się zgłosi na ulicę róg Walicó w i Grzybowskiej Nr 8, prawy dom, piętro 2-gie, mieszk. Nr 7. D18656

Jest do sprzedania D18688

Dachówka Holenderka.

Wiadomość w Składzie Szczotek i Pędzli Aleksandra Feista, ulica Senatorska Nr 467.

U Akuszerki Kosińskiej

znajdują się Pokoje osobne, lub wspólne, dla dam na słabość, po cenach umiarkowanych, z umieszczeniem dziecka. Dyskrecja najściślejsza zapewnia się. — Ulica Świętojerska Nr 16, mieszkania 7. D18375

U Akuszerki

Osoby spodziewające się słabości, lub przyjeżdżające na kuracje, mogą mieć przyzwoite pomieszczenie w osobnym, lub wspólnym pokoju. — Ulica Nowy-Świat Nr 36, pierwsze piętro. 18237 D

MAMKI

wiejskie i miejskie, także Niemka ze starszym pokarmem. — Ulica Wielka Nr 13. u akuszerki Brzezowskiej. D18632

Jest do sprzedania

270 sztuk posadzki

przemianowej jesion z dębem oberżniętej według miary i wyfugowanej. Wiadomość w Składzie szczotek i pędzli, Aleksandra Feista, ulica Senatorska Nr 467. D18511

Jest do sprzedania

LANDO

na cztery osoby, małe, nowego fasonu, fabryka powozów M. Adamkiewicz, Leszno Nr 13 nowy. D18716

Do sprzedania

ŁADNY KOŃ

za przystępną cenę. — Zgłosić się można codzień na ul. Rozbrat Nr 12, na parterze, rano do 11-tej. D18626

!!! Płacę dobrze !!!

!!!Kupuję!!!

Drogie kamienie, Zegarki, Złota i Srebra, na stopienie i do użytku.

Henryk Juwiler

Ulica Nowy Świat Nr 59, mieszkania Nr 21. D18481

!!! Płacę dobrze !!!

Jest do sprzedania

Piekarnia

na bardzo dogodnych warunkach. Przynosząca czystego zysku tygodniowo rs. 100.—Wiadomość: Ogrodowa Nr 1. D18581

Przysposobienie i sprzedaż niżej wymienionych środków, jako niezawierających w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwala się na ogólnych zasadach handlu.

Glicerynowe Mleko,

autentycznie zbawienny środek, niszczący piegi i opaleniznę, spowodowaną wpływem wiosennego wiatru, równie wybiela i udelikatnia płeć.—Cena 75 kop.—Skład w Warszawie, **a la Renaissance,** ulica Wierzbowa, hotel Angielski,—w Rydze i w Kijowie w magazynach Dobrzańskiego.—Handlującym ustępuje się 20% rabatu.—Tamże

Migdałowa Pasta

(Pate diamande). Natychmiastowo po użyciu nadzwyczaj miękczy i ubiela ręce, skuteczniejsza od wszystkich preparatów z muszel i t. p.—Cena rs. 1. D—15909

Korzystny Interes!!

Z powodu zmiany stosunków, do sprzedania **Sklep,** z sasko-norymbergskiem, towarami, w bliskości Krakowskiego-Przedmiejścia. Oferty proszę składać w Redakcji Kurjera, pod lit. B. B. 18582 D

Sklep

z oknem wystawowem, 3 pokoje i kuchnia, do wynajęcia od św. Michała przy ulicy Nowy-Świat Nr 37.—Wiadomość w składzie mebli. D18148

Sklep Norymbergski,

egzystujący od lat 9-ciu, jest do sprzedania w każdym czasie. — Wiadomość na miejscu ulica Kapitulna Nr 1 nowy. D18122

Sklep Wiktuałów

z **Dystrybucją** jest do sprzedania w każdym czasie, przy ulicy Złotej Nr 34. D18593

Jest do sprzedania od każdego czasu

Sklepik korzenny

wraz z Dystrybucją, Kramarszczyzną i Pieczywem, dobrze procentujący. — Ul. Karmelicka Nr 4a, wiadomość na miejscu. D18610

Zaraz do nabycia z powodu wyjazdu za cenę najprzystępniejszą, na ulicy pryncypalnej w Warszawie 18697

SKLEPIK

spożywczy i dystrybucyjny.—Wiadomość Leszno Nr 67, mieszkania 2 w bramie.

ŻYRARDÓW.

ŻYRARDÓW. | ŻYRARDÓW.

Wielki dobór płócien nowego blichu, bielizny stołowej, ręczników i t. p., oraz wszystkich znanych swych wyrobów płócienniczych i pończoszniczych, polecają Składy Główne fabryczne

Detaliczny przy ulicy Krakowskie-Przedmieście w domu Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności i hurtowy z detalicznym przy rogu ulic Bielańskiej i Tłomackiego w domu własnym. D—18395



25 lat egzystująca Fabryka Gorsetów

bez reklam

JANA HABICH



Ulica Miodowa Nr 6, wprost kościoła i od Podwala Nr 7, wprost Kontroli Służących w domu W-go Mrozowskiego.

Poleca JW. i WW. Damom wyroby własnej fabryki tak bez szwu jak również i szyte, po cenach możliwych, sprzedając jedynie wyrob czysto krajowy i nieprzedstawiając wyrobów zagranicznych za wyrób czysto krajowy, jak to czynią niektórzy fabrykańci. 18694D

W składzie obić papierowych

KAROLA SAPIECHY

Krakowskie-Przedmieście Nr 6, w dziedzińcu vis-a-vis Kościoła S-go Krzyża z dniem 25 Lipca t. j. w Poniedziałek rozpocznie się

Wyprzedaż obić papierowych

po cenach zupełnie nizkich. D—18622

CZASOWA

Wyprzedaż wysortowanych

OBIĆ PAPIEROWYCH,

o 50% niżej cen praktykujących się, z fabryki

J. FRANASZEK,

D—11065 ulica Senatorska, wprost kościoła Ś-go Antoniego.



TRUMNY METALOWE po najtańszych cenach **u ALFR. ORTHWEIN, Czysta Nr 6.** D—15409

Do Składu Kawioru i Delikatesów

MIKOŁAJA ŻYŻYNA

Nowy Świat Nr 37.

Nadszedł świeży transport KAWIORU świeżego Astrachańskiego i Prasowanego w najlepszym gatunku, oraz świeży transport **SIGÓW** Petersburgskich wędzonych. **ŚLEDZI** Holenderskich Mathiasa **świeżego połowu** (wyborowe); **Bałyk** wędzony Doński i **KONSERWY RYBNE** Astrachańskie i t. p. towary.

Mikołaj Żyżyn.

Nowy Świat Nr 37. D—18641

ROB BOYVEAU LAFFECTEUR

(Syrop Boyveau Laffecteur).

Upoważniony we Francyi, Belgii, Austryi i Rossyi.

RĘKOJMIE PRAWDZIWOŚCI DAJE TYLKO PODPIS Dr GIRAUDEAU DE SAINT-GERVAIS.

Jest to syrop składu czysto roślinnego, którego skuteczność znana od wieku (1778). • Używa go się podług przepisu doktorów w chorobach pochodzących z zakażenia krwi lub z humorów.

Skład Główny w PARYŻU, ulica Richer, 12

W ROSSYI WE WSZYSTKICH APTEKACH.

—13156—

Fabryka Rolet

przeniesiona została z ulicy Chmielnej z pod Nr 28, na Nowy-Świat pod Nr 30, mieszkania 21, na dole, poleca Szanownej Publiczności najmodniejsze i najlepsze Rolety płócienne i drelichowe, wykonane z wszelką starannością i elegancją, po cenach bardzo przystępnych. D18535

Korzystna Lokacja.

Poszukuje się na dobry procent od **rs. 12 do 20,000,** na pierwszy numer hypoteki dużego domu.—Oferty upraszam nadsełać do Agentury Ogłoszeń, Senatorska Nr 22, sub U. J. 18489D



Przysposobienie i sprzadaż niżej wymienionych środków, jako niezawierających w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwolone na ogólnych zasadach handlu.

Szwajcarsko-Alpejska Roślina.

Tysiące osób piękność swych włosów zawdzięcza jedynie sprzedawanej za granicą roślinnej Chinino-glicerynowej pomadzie z szwajcarskiej alpejskiej rośliny wyrabianej, służącej **do wzmacniania** i porostu włosów. Rzeczona pomada wypróbowaną została przez wiele lekarskich znakomitości, zaleconą jest przez profesora chemji przy sądzie okręgowym w Wiedniu pana Kleczyńskiego i dozwolona przez władzę lekarską w Moskwie.

W ostatnich czasach użycie takowej wielkie miało powodzenie.

Przyczynia się ona przez swą własność toniczną, do większego wzmacniania i porostu **włosów**, zapobiega szkodliwemu tworzeniu się łupieżu, chroni włosy od wypadania, nadając im w krótkim czasie naturalny połysk, a jako nadzwyczaj aromatyczna, może być ozdobą najwykwintniejszej toalety.

Cena za słoik z dołączeniem opisu użycia rs. 2.

Pomada Pasta Eugenie.

Powyższa pomada ma tę zadziwiającą własność, że po krótkim czasie jej użycia, plamy, liszaje, piegi, oparzelizna znikają z twarzy—skutek pewny.—Kolor twarzy staje się czystym, jednem słowem przybiera świeżość i młodzieńczą gładkość.

Głównie służy dla osób pragnących mieć płeć białą delikatną. Za skuteczne działanie poręcza wynalazczyni, jak również piśmienna rekomendacja profesora chemji pana Kleczyńskiego, oraz pozwolenie władzy lekarskiej.

Cena za słoik z dołączeniem opisu użycia rs. 1 kop. 60.

Na każdym słoiku pomady do włosów, oraz Pasty Eugenie, jest marka fabryczna, wyobrażająca kupidyna i podpis wynalazczyni Berthy Ries, na co przy kupnie uprasza się o zwrócenie uwagi.

PS. Pasta Eugenia jest użyteczną i dla tych, którzy choć nie podlegają wyżej wymienionym słabościom skórnym, pragną jednak mieć czysty i świeży kolor twarzy.

Pomada z Morskich Muszli do rąk (de Coquille).

Ta pomada jest chemicznie przysposobioną tak, iż po jej użyciu, ręce nabierają gładkości, miękkości i białości, jakiej ani gliceryna, ani Gold-Cream tymże nadać nie potrafi, zachowując te przymioty przy ciągłem użyciu do późnego wieku. — **Cena za słoik z dołączeniem opisu użycia rs. 1 kop. 30.**

NIGRITINE VEGETALE RIES'A,

DOSKONAŁA FARBA DO WŁOSÓW.

Farbuje siwe włosy na kolory: szatyn, ciemnoszatyn i czarny; zaraz po jednorazowym użyciu (à la minute). Posiada tę zaletę, że po ufarbowaniu włosy nie tracą koloru w ciągu 6-ciu tygodni, który zawsze wychodzi naturalny, nie wpadając w barwę zieloną lub rudą, jak to często ma miejsce przy innych podobnych farbach, nie brudząc przy tem ani skóry, ani bielizny.—**Cena za pudełko rs. 3.**

BALSAM TOKAJSKI z fabryki RIES'A.

Najpewniejszy środek na wygubienie odcisków i chroniący od otwardnienia skóry. **Słoik k. 60**

Główny i jedyny Skład tych artykułów na Warszawę, u

ALEKSANDRA KOCHA,

Krakowskie-Przedmieście Nr 83. D—18217

obok przechodniego domu Roeslera.

NOWO OTWORZONY

Zakład dekoracyjno-tapicerski

wraz ze składem gotowych mebli

J. MICHALSKIEGO.

Nowy Świat, róg Chmielnej Nr 27.

Główną, specjalnością zakładu: roboty tapicerskie fantazyjne najnowszych fasonów i dekoracje według ostatnich żurnali francuzkich, oraz meble zwykłe do użytku. Kilkunastoletnia praktyka moja jako kierownika najznaczniejszych tutejszych zakładów, stawia mnie w możności zadość uczynienia najwszechstronniejszym wymaganiom. D—17807

Poszukuje się zaraz

DZIERŻAWY

małego Folwarczku, z inwentarzem w rozległości od 4 do 7 włók, w jakiejbądź kolwiek okolicy.—Ktoby miał takową uprasza się o fatygę lub o nadesłanie adresu dla porozumienia się zaraz na ulicę Nowo-Wilczą pod Nr domu 28, mieszkania Nr 4, na dole. D18695

Jest zaraz potrzebną

Maszyna

wraz z kotłem, o sile 10-ciu koni, używana, rurami gazowemi i pąpą parową.—Ktoby takową posiadał raczy listownie zawiadomić Jokla Cymler w Dąbrowie Gurniczej, kolonia Reden. D18710

RS. 1,500

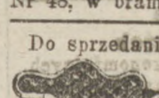
summa nieletnich do umieszczenia na pierwszem numer po Towarzystwie.—Wiadomość u Adwokata Dzwonkowskiego, Świętojerska Nr 10. D18510

T A N I O!!!



do sprzedania różne **Meble i Lustra,** mało używane, umeblowanie z kilkunastu pokoi. — Marszałkowska Nr 48, w bramie na 1-m piętrze. 18473 D

Do sprzedania za bardzo przystępną cenę



Garnitur Mebli

brokatelą kryty, mało używany, oraz 2 Szafy rozbierane, Szafka do bielizny, Kredens orzechowy, Toaleta orzechowa, Lustro, Garnitur Francuzki, Szeslong skórą kryty i Umywalka. Ulica Sienna Nr 19, w bramie na dole, mieszkania Nr 1. D18631

Są do sprzedania **DWIE SZAFY i Kontuar** dębowe, zupełnie nowe, jedna z szaf 4 łokcie długa, druga 7 łokci.—Wiadomość: ulica Kapitulna Nr 1, w sklepie Norymbergskim. 18654 D

WAŻNE!!!

Sklep do wynajęcia od 1-go Października r. b.
Żyrandol gazowy prawie nowy, o 5-ciu płomieniach i
Schody dębowe, sklepowe, na piętro, mało używane, są do sprzedania.—Wiadomość w Cukierni **J. Borowskiego**, róg Podwala i Senatorskiej. D18903

Ważna Wiadomość!

Pierwszorzędny Magazyn Mód i Konfekcji damskich w Warszawie, poszukuje zdolnej Krojczyni („coupeuse"). Warunki nader korzystne. Reflektantki zechcą dać wiadomość listownie, do Redakcji Kurjera Warszawskiego, pod lit. A. B. H. z dokładnem wymienieniem adresu, warunków i powołania się na poprzednią swoją działalność. 18879D

W Pracowni Sukień

i **Bielizny** przyjmują się **wszelkie roboty**, po cenach nader przystępnych. Suknie od rs. 2.—Ulica Bednarska Nr 7 nowy, mieszkania Nr 21. 18825 D

MEBLE.

Kanapa, 2 Fotele, 6 Krzeseł i Stół, mahoniowe, używane, są do sprzedania za rs. 50.—Wiadomość: ulica Dunaj-Wązki Nr 10/148, od godz. 10 rano do 6 po południu. D18828

Do sprzedania

Maszyny do szycia

nie używane: Grovera i Beckera za rs. 30; oryginalna Whelera i Wilsona z prostą igłą, za rs. 50.—Wiadomość: ulica Rymarska Nr 8, u stróża domu. 18862 D

Maszyna Krawiecka

jest do sprzedania, bardzo tanio i Suknia za rubli 15.—Ulica Nowy-Świat Nr 14, mieszkania Nr 15. 18805 D

W Ó Z

prawie nowy, mocno zbudowany, ze skrzynią do węgli lub bez takowej, jest do odstąpienia za cenę przystępną wraz z uprzężą na jednego konia. — Wiadomość: ulica Złota Nr 49. D18806



Jest do sprzedania

Fortepian

jednej z pierwszorzędnych fabryk, prawie nowy. — Bielańska, hotel Paryzki, w sklepie Bielizny. D18900

Do sprzedania

DOM

nowy, przynoszący 10% dochodu, przy ulicy Pięknej Nr 5030/23. Wiadomosc na miejscu u Rządcy. D18837

2,000 Rs.

potrzebne na hypotekę murowanego domu, po Towarzystwie kredytowem i małym długu prywatnym. — Bliższa wiadomość w domu przy ul. Złotej Nr 26, w mieszk. Nr 1. D18861

Rs. 300

posiadający kapitał, może być przyjęty jako Wspólnik, do interesu zapewniającego dobre utrzymanie. Oferty proszę składać pod lit. W. M. w Kiosku, róg ulicy Senatorskiej i Koziej. 18821 D

Do wypożyczenia

Rs. 5,000

małoletnich, bezpośrednio, po towarzystwie, i inne summy od 1000 do 40,000 rs. Adresa dokładne proszę składać w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. K. K. 18877D

Nadzwyczajny Okaz!

Czyli potwór dwóch cieląt zrośniętych, o ośmiu nogach a jednej głowie, który był do obejrzenia w pracowni wypychania ptaków i zwierząt pod Nr 66 ulica Leszno, takowy od dziś jest tam do sprzedania. 18829 D

Jest do sprzedania

Kilkadziesiąt Książek

starych klasyków i kilka ekonomicznych, stary i nowy testament Wujka Dorego.—Chmielna Nr 54, mieszkania 11. 18839 D

MAMKA

młoda i zdrowa, ze świeżym i obfitym pokarmem, jest u Akuszerki Niedzielskiej, ulica Hoża Nr 1 nowy. D18899

MAMKA

brunetka, z obfitym pokarmem, bez długu.—Ulica Bednarska Nr 9, mieszk. 6. D18901

MŁODZI LUDZIE.

W przedsiębiorstwie którego firma od lat wielu egzystuje, poszukuje się tymczasowo **trzech młodych ludzi chrześcjan,** którzyby odpowiednio poddali się szczerej pracy, o tyle, by firma po kierownictwie swoim lat kilka posiadać w nich mogła odpowiednio zdolnych pracowitych i uczciwych pracowników, którymby można poruczyć kierownictwo zakładu. Dwóch do wydziału technicznego, którzyby co najmniej ukończyli 5 klass realnych, lub też szkołę techniczną D. Ż. W.-W., ze znajomością rachunków i rysunków ręcznych. Jeden do kantoru administracji z gruntowną znajomością języka niemieckiego. Wylegitymowanie się Rodziców lub Opiekunów za moralne ich wychowanie, zamiłowanie do pracy, chęć rannego wstawania, stałość charakteru jaki w odpowiednio 16 lat wieku okazać się mógł. Wolność od wojska—warunki te są konieczne.—Oferty składać w Agenturze ogłoszeń Rajchman i Frendler, Senatorska 22, pod adres. **„Kwalifik. do praktyki."**—najpóźniej do 10-go Września, poczem w dni 10, firma starać się będzie każdemu ofertującemu dać odpowiedź. D18885

Obwieszczenie.

Komisarz Sądowy przy Sądzie Okręgowym Warszawskim V rewiru, Edmund Grzędziński, zamieszkały w Warszawie przy ulicy Żórawiej pod Nr 22, oznajmia, iż w dniu 17 (29) Lipca r. b., o godzinie 10 rano odbywać się będzie sprzedaż ruchomości Stefana i Anieli małżonków Czarneckich w Warszawie, pod Nr 1753 a, b, c, składających się z różnych mebli, lustra, fortepianu, powozu, koni, dywanów i t. p., ocenionych dla licytacji na 856 rs. 50 kop. 18896 D

Pszenica piaskowa

odznaczająca się wskutek silnie rozwijających się listeczków źdźbłowych, niezwykłą wytrzymałością na suszę i dla tego dobrze obradzająca na gruntach lżejszych, wzrost w słomę silny, kłosy i ziarno dorodne. Nasion można nabyć po cenie targowej wyżej 50 kop. na korcu. Zamówienia przyjmuje A. Strzelecki w Red. Kal. rolniczego, ulica Nowy-Świat Nr 29. Za dobroć nasienia poręcza się. 18882 D

Urząd Starszych
Zgromadzenia Giserów i Konwisarzy

zawiadamia panów Majstrów, iż sesja półroczna odbędzie się dnia 19 (31) Lipca r. b., t. j. w Niedzielę, o godzinie 5 po południu, w mieszkaniu starszego przy ulicy Elektoralnej pod Nrem 17 (791). 18895 D

Starszy Zgromadzenia, **Adolf Witt.**

Do Bielizny mezkiej potrzebne są **zaraz**

PANNY,

do maszyny i podręczne. — Wiadomosć na miejscu, ulica **Ogrodowa, Nr 22, mieszkania 11,** u p. Mrozińskiej. 18851 D

WDOWA lat 30, inteligentna, czytająca poprawnie po polsku i po francuzku, poszukuje na kilka godzin zajęcia Lektorki, do towarzystwa garde-malade, lub coś podobnego, warunki bardzo przystępne. Oferty proszę składać w Kiosku, róg ulicy Królewskiej i Granicznej, pod lit. E. T. 18843 D

Stolarz,

ktory pracował w największych zakładach zagranicznych i warszawskich, wykonywa nowe roboty wchodzące w zakres stolarstwa z efektem i starannie, oraz przyjmuje wszelkie reparacje i odpoliturowania mebli.—Ulica Nowy-Świat Nr 32, wchód z sieni. 18872D

Wspólna 10. 18827

Na parterze: **Pokój** porządnie umeblowany do najęcia od 1-go Sierpnia, mieszk. Nr 1.

Trzy Lokale

po dwa pokoje z kuchnią, przedpokojem i duży Lokal na warsztat stolarski lub magle, przy tym stajnia, wozownia i stajnia na cztery konie, jest do wynajęcia w każdym czasie.—Nowolipki Nr 38 lit. B. D18857

Jest do wynajęcia

od św. Michała **Warsztat obszerny, Manež i Mieszkanie.** — Ulica Hoża Nr 35/1445E. D18845

Przy Nowym-Zjeździe, pod Nr 2614, obok Łazienek Akcyjnych, jest do wynajęcia każdego czasu

P O K Ó J

frontowy na 2-m piętrze, od Zjazdu. Pokój ten z oddzielnem wejściem ze schodów i z bardzo malowniczym widokiem, może być wynajęty stosownie do żędania, z umeblowaniem i usługą, lub bez takowej. — Wiadomość u właściciela lokalu pod Nr 5. D18849

Z powodu wyjazdu są do sprzedania

Magle.

Ulica Przejazd Nr 13.4 D18854

Letnie Mieszkanie

z pożądanemi warunkami, wśród pięknych lasów, po niepraktykowanej cenie.—Wiadomość bliższa: Rudnicki, skład nasion, ulica Senatorska. D18819

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności jest do odstąpienia obszerne, bardzo tanie

Mieszkanie

z dwóch pokoi, przedpokoju i kuchni złożone, z wodociągiem i zlewem. — Nowolipie Nr 20, mieszkania 15. D18824

MIESZKANIE

przy familji bezdzietnej, — także **SKLEP Wiktuałowy** do odstąpienia. — Ulica Elektoralna Nr 45 nowy. D18836

Pokój

do najęcia lub pomieszczenie dla osoby chodzącej do jakiego zajęcia. — Krakowskie-Przedmieście, obok św. Rocha Nr 20 domu, mieszkania Nr 9, na 3-m piętrze, prosto na schody. D18842

4 POKOJE,

przedpokój, kuchnia, sebowanie, z 2-ma piwnicami i górą wspólną, każdego czasu do wynajęcia na parterze, z 2-ma wchodami i zlewem, suche i ciepłe, w domu pod Nr 15 przy ulicy Nowolipki, blizko ulicy Karmelickiej. Wiadomość tamże. D18811

POKÓJ

duży, o 2-ch oknach, s opałem, ze wspólnem wejściem, jest do odnajęcia w każdym czasie za rs. 9 miesięcznie, dla kobiety. — Bliższą wiadomość powziąć mozna w Redakcji Tygodnika Mód.—Widok Nr 3. D18814

Zaraz do wynajęcia 18894D

3 Pokoje od frontu,

z kuchenką, z 2-ma w c h o d a m i na 1-szem piętrze, z piwnicą i górą wspólną, za rs. 80 kwartalnie, przy rogu ulic: Kanoni i Jezuickiej Nr 75/24, wiadomość na dole.

Od 1 Sierpnia jest do wynajęcia

P O K Ó J,

z osobnem wejściem, umeblowany, z samowarem i usługą, dogodny dla urzędnika kolei Wiedeńskiej, lub Komory.—Wiaddmość: ulica Chmielna Nr 54, mieszkania 24. 18898 D

POKÓJ

zaraz lub od 1-go Sierpnia z meblami i usługą, od frontu, do wynajęcia. — Marszałkowska Nr 37, mieszk. 7. D18674

Do wynajęcia zaraz

Dwa Pokoje,

przedpokój i pokoik dla lokaja, elegancko umeblowane. — Zielony-Plac Nr 10, dom hr. Zamojskiego, stróż wskaże. D18570

Jest zaraz do wynajęcia

P O K Ó J

z meblami lub bez, z samowarem i usługą.—Chmielna Nr 8, mieszk. 2. D18499

Do najęcia każdego czasu przy ulicy Marszałkowskiej, w drugim domu od ogrodu Saskiego, na 1-em piętrze

LOKAL

elegancko umeblowany, złożony z 3 pokoi, kuchni i piwnicy.—Wiadomość u Zarządzającego domem Nr 58A przy ulicy Marszałkowskiej. 18552 D

W domu pod Nr 10 ulica Złota, drugi dom za Wielką, są zaraz do wynajęcia

L O K A L E

po 2, 3 i 4 pokoje. — Wiadomość u stróża. 18551 D

Do wynajęcia

przy ulicy Bednarskiej Nr 18, 3 pokoje z alkową, przedpokojem, kuchnią, śpiżarką wygodną, wodociągiem i zlewem. D18191

D18254

Za Rs. 14 Pokój

na parterze od frontu, z przedpokojem, sam w sobie, elegancko umeblowany. Drugi Pokój z przedpokojem, za rs. 12. Krucza Nr 10A mieszk. 1, drugi dom od alei Jerozolimskiej.

Do wynajęcia od 8 Lipca r. b., przy ulicy Długiej Nr 19, na 1-m piętrze, od frontu,

Mieszkanie,

5 Pokoi, w tem 4 wielkie i jeden mniejszy i duża kuchnia. Mieszkanie to odpowiednie jest na **Zakład handlowy.** — Wiadomość na miejscu, mieszkania Nr 3. 14069 D

Apartamenta,

z wielkim komfortem i wszelkiemi wygodami urządzone, składające się na 1-szem piętrze z 7-miu pokoi, na parterze zaś z 6-ciu, do wynajęcia od św. Michała r. b. w Alejach Jerozolimskich, 2-gi dom od Nowego - Światu, wejście od Alei i od Smolnej Nr 17.—Wiadomość na miejscu u właściciela. D18120

Pokój

lub dwa z meblami do wynajęcia. — Róg Marszałkowskiej i Chmielnej Nr 32, wejście od Chmielnej, mieszkania Nr 7. D18781

14 Składów piwnicznych

suchych, widnych, z 3-ma wejściami i windą mechaniczną, przy ulicy Elektoralnej pod Nr 3, wprost Banku do wynajęcia w każdym czasie w całości lub częściowo. Tamże kilka sążni kamieni do sprzedania. — Wiadomość na miejscu u właściciela. D18110

SALON

z przedpokojem, z meblami, na dole od frontu, do wynajęcia za cenę przystępną, od 1-go Sierpnia na trzy miesiące.—Przy ulicy Widok Nr 17, mieszkakia 3. D18698

Letnie Mieszkania.

W dobrach **Ruda** za 1-szą stacją Miłosna przy kolei Terespolskiej, nieodległe od przystanku **Dębe Wielkie,** w pośród lasów, znacznej przestrzeni łąk, ogrodów i wód, gdzie urządzone letnie łazienki, są różne Lokale do wynajęcia, bądź z meblami lub bez takowych. Wszelkich artykułów żywności, oraz nowalji codziennie świeżych, dostać można na miejscu. Komunikacja od przystanku ułatwiona dogodnym omnibusem, lub powozem.—Wiadomość na miejscu, lub też u Właściciela domu, ulica Pańska Nr 22, albo w Składzie Rękawiczek Goldsteina, Graniczna Nr 13, dom Wertheima. 18345 D

Z powodu zmiany interesu, jest do sprzedania

Sklep spożywczy,

dobrze procentujący, na pryncypalnej ulicy, za cenę umiarkowaną. Adres w Kiosku wprost kolei Warsz.-Wied.—Tamże potrzeba Bufetu i Wag. 18902 D

Sklep z Wiktuałami

do sprzedania z powodu wyjazdu. — Ulica Piękna Nr 36. D18831

Sklep narożny

od czterech ulic, w dobrym punkcie, jest zaraz do sprzedania.—Chłodna Nr 53. D18715

Przy ulicy Śliskiej Nr 3, znajduje się

Wyżeł przybłąkany,

młody, koloru kasztanowatego, łapy i ogon na końcu białe i na szyi pod spodem łata biała, z obrożą rzemienną z końcem żółtym i kółkiem stalowem, u pana Gąsiorowskiego. 18494 D

Zaginęła Suczka

pinczerka, w dniu 19 Lipaa r. b., wabi się Żolka, nos i oczy czarne, o dwóch żółtych łatkach na grzbiecie.—Ktoby o takowej dał znać lub odprowadził na ulicę Pańską pod Nr 27, do Wróblewskiego, otrzyma nagrodę jeśli takowej będzie żądał, nieprawy właściciel za przetrzymywanie psa, pociągnięty zostanie do odpowiedzialności. D18658

Nagrody rs. 5.

W piątek dnia 22 Lipca wybiegla z domu przy ulicy Hożej Nr 17 lit. E, **Suczka** z rasy pinczerów, mała, biała, z czarnemi długiemi uszami, czarno znaczona, chudo wyglądająca, włosem kręconem, wabi się Piccola, kto ją odniesie dostanie pięć rubli nagrody. Wiadomość u stróża Franciszka. D18670

W dniu 25 b. m. zginął **Piesek mały,** długo-włosy, czarny, wabi się „Finek". Łaskawy znalazca raczy go oddać na ulicę Marszałkowską, pod Nr 71, mieszkania 34, za stosowną nagroda. 18847 D

Zostawiono w dorożce jadąc z Placu św. Aleksandra na Elektoralną, ogodz. 10 zrana

Regenmantel

(ciemno-popielaty), uprasza się znalazcę o zwrót na ulicę Elektoralną Nr 47, do pana Barié, mieszkania Nr 1, za nagrodą **rubli 5.** 18812 D

Nagrody rs. 5.

Suczka, żółtawego koloru, z rasy charcików angielskich zaginęła. Znalazca zechce ją zwrócić na Nalewki Nr 30, do p. Benjamina, za powyższą nagrodą. 18808 D

Dnia 26 Lipca o godzinie 12, przesyłany przez posłańca

P I E S E K

roczniak, rasy mopsów, z lewem okiem wybitem, zerwał się i zbiegł od rogu Wspólnej ku alei Ujazdowskiej. Łaskawy znalazca zechce odnieść pieska za nagrodą. Aleja Ujazdowska Nr 23, mieszkania 6. 18874

Wyżlica z Ponterów,

mająca 7 miesięcy, jest do sprzedania. Ulica Brzozowa Nr 18, wiadomość w podwórzu u stróża. 18880 D

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5).

Дозволено Цензурою